

Adam Lityński

Wyższa Szkoła Humanitas w Sosnowcu
e-mail: adamlityn@interia.pl

ORCID: 0000-0003-0899-9130

DOI: 10.15290/mhi.2020.19.02.13

Powracające ludobójstwo w Europie Środkowo- -Wschodniej i Rosji (1894–1995)

ABSTRAKT

Ogromna jest literatura na temat ludobójstwa. Dowodzi to jak temat jest nadal aktualny, ważny i wciąż niedostatecznie zbadany. Twórcą pojęcia prawnego „ludobójstwo-genocyd” jest Rafał Lemkin, uczonego polski narodowości żydowskiej: „Father of genocide Convention”. W 1948 r. Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjęło konwencję w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa. W ciągu stu lat (1894–1995) w Europie Środkowo-Wschodniej ludobójstwo miało miejsce wielokrotnie. Największe ludobójstwo w historii ludzkości to Zagłada Żydów (Holokaust). Autor przypomina także ludobójstwo Ormian (1894–1915) w Imperium Osmańskim (mimo że to wykracza poza terytorium Europy Środkowo-Wschodniej i Rosji). W Związku Radzieckim były liczne przypadki ludobójstwa, tylko w stosunku do nich można zgromadzić pokaźną literaturę. Mianowicie autor przypomina: ludobójstwo Kozaków po rewolucji bolszewickiej; ludobójstwo „kułaków” w związku z kolektywizacją rolnictwa; Wielki Głód na Ukrainie; wyniszczanie mniejszości narodowych (tzw. operacje narodowościowe 1937–1938); największą taką operacją była „operacja polska”. Autor przypomina także ludobójstwo w krajach byłej Jugosławii: zwłaszcza w faszystowskim tzw. Niezależnym Państwie Chorwackim [Nezavisna Država Hrvatska – NDH). Ludobójstwo nacjonalistów Ukraińskich na Polakach (1943–1946) zamyka tekst. Artykuł opisuje największe operacje ludobójcze przeprowadzone w Europie Środkowo-Wschodniej na przestrzeni wieku oraz nakreśla ich podłoże historyczno-polityczne, sposób przeprowadzenia oraz ich relacje w stosunku do obowiązującego w danych czasie prawa międzynarodowego i poszczególnych uregulowań krajowych.

ABSTRACT**Recurring genocide in Central and Eastern Europe and Russia (1894–1995)**

There have been numerous publications on genocide, which provides evidence that this topic is up-to-date, important and still insufficiently researched. The author of the legal concept of “genocide” is Rafał Lemkin, a Polish scholar of Jewish nationality: “Father of Genocide Convention”. In 1948, the General Assembly of the United Nations adopted a convention on the prevention and punishment of genocide crime. During the hundred years (1894–1995), genocide repeatedly occurred in Central and Eastern Europe. The greatest genocide in human history is the extermination of the Jews (the Holocaust). The author also recalls the genocide of the Armenians (1894–1915) in the Ottoman Empire (although it goes beyond Central and Eastern Europe and Russia). There were numerous genocide cases in the Soviet Union, and it is only about them that it is possible to accumulate substantial literature. Namely, the author reminds: the Cossacks genocide following the Bolshevik revolution; genocide in the countryside in connection with the collectivization process; Great Famine in Ukraine; the extermination of entire national minorities (so-called national operations 1937–1938); the most massive such operation was the “Polish operation.” The author also recalls genocide in the countries of former Yugoslavia: especially in the fascist so-called Independent Croatian State [Nezavisna Država Hrvatska – NDH). The genocide of Ukrainian nationalists on Poles (1943–1946) closes the text. The article describes the largest genocidal operations carried out in Central and Eastern Europe over the course of a century and outlines their historical and political background, the manner in which they were carried out and their relationship with the international law and individual national regulations in force at the time.

Słowa kluczowe: ludobójstwo, Holokaust, Ormianie, ZSRR, Chorwacja

Key words: genocide, Holocaust, Armenians, USSR, Croatia

Uwagi wprowadzające

Niniejszy tekst włącza się w problemy ogromne i ogromnej wagi w rozmaitych obszarach ludzkiej wiedzy i przemyśleń, jak: rzeczywistość, historia, prawo, filozofia, etyka, religie wreszcie. Na całym świecie problemy ludobójstwa mają swoją gigantyczną literaturę naukową i publicystyczną i nie ma człowieka, który by całość tych wypowiedzi zgłębił. Ten ogrom literatury, stale pomnażającej się, na temat ludobójstwa jest jednym w przejawów, iż to wielkie, i dramatyczne doświadczenie ludzkości jako problem w XXI w. bynajmniej nie przestało

istnieć. W tak małym tekście można przeto jedynie wybrać niektóre sprawy i terytoria oraz periody. XX wiek jest szczególnie ważny, zwłaszcza, że można go uznać za wiek skrajnej przemocy¹, stulecie ekspansywnego rozwoju cywilizacji, a zarazem wiek nazwany przez Conquesta „spustoszo­nym stuleciem”², bowiem dokonały się w nim i skumulowały wydarzenia zbrodnicze, a zdobycze cywilizacyjne zostały wprzęgnięte w maszynę zła, które jest trudne do zrozumienia i wytłumaczenia. Ludobójstwo jest jedną z najbardziej wyrazistych twarzy zła.

Wzajemne zabijanie się ludzi istnieje od zarania istnienia człowieka, a w miarę rozwoju ludzkiej populacji stawało się coraz bardziej masowe i jeszcze bardziej masowe w miarę udoskonalenia technicznych środków zabijania, zwłaszcza masowego zabijania. Doszło do tego, że najpierw (pakt Ribbentrop-Mołotow i jego dalsze dokonane i potencjalne skutki) ludzkość stanęła w obliczu realnego niebezpieczeństwa zagłady cywilizacji wypracowanej co najmniej od czasów Oświecenia, rewolucji amerykańskiej i francuskiej *Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela*. To efekt paktu Ribbentrop-Mołotow. W końcu cała planeta Ziemia stanęła w obliczu zagłady, gdy rozwój broni jądrowej i środków jej przenoszenia w latach „zimnej wojny” nabierał piekielnego zaiste przyspieszenia. „Przez czterdzieści z górą lat żyliśmy w nieustannym strachu przed wojną. Zegar nuklearnego sądu ostatecznego wydawał się na trwałe ustawiony w pozycji za minutę północ – godzinę duchów dla świata”³. A Michaił Gorbaczow zapisał w pamiętniku: „Ludzkość przestała być nieśmiertelna”⁴.

Ludobójstwo ma dzisiaj swoją prawną definicję, ale zanim do kwestii prawnych przejdziemy, warto zauważyć, że potocznie to pojęcie kojarzy się z masowym zabijaniem ludności cywilnej, bez względu na wiek i płeć, a nie z zabijaniem żołnierzy walczących w wojnach. Takie masowe zabijanie cywilów w dawnych wiekach nazywano rzeziami, a historia ludzkości zna je od czasów mitycznych do najnowszych, na wszystkich kontynentach. Dodajmy, że najczęściej realizujący ludobójcze rzezie dokonywali tego z imieniem Boga na ustach: wszak kłamry pasów żołnierzy hitlerowskich nosiły napis „Gott mit uns”. Wyjątkiem w tym byli bolszewicy z przyczyn znanych: przecież „religia to opium dla ludu”.

¹ B. Bruneteau, *Wiek ludobójstwa*, przedmowa do wydania polskiego F. Piper, tłum. B. Spieralska, Warszawa 2005, s. 29.

² R. Conquest, *Uwagi o spustoszo­nym stuleciu*, tłum. T. Bieroń, Poznań 2002.

³ J. Prados, *Panika wojenna roku 1983*, [w:] *Zimna wojna*, red. R. Cowley, tłum. M. Urbański, Warszawa 2009, s. 460 i in.; zob. też P. Fiedorczyk, A. Lityński, A. Stawarska-Rippel, *Wojny XX wieku i ich skutki dla ustrojów państwowych i prawa*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2019, z. 1, s. 96.

⁴ M. Gorbaczow, *Sam ze wspomnieniami*, tłum. O. Morańska, Warszawa 2014, s. 293.

Dzieje prawa

Siedemnastowieczny Niderlandczyk Hugo Grocjusz dziełem swoim *O prawie wojny i pokoju* wszedł do historii prawa jako twórca prawa międzynarodowego publicznego, czyli prawa narodów. Nieprzypadkowy jest tytuł utożsamiający prawo międzynarodowe z prawem wojny. Jak wiadomo, później bardzo długo nic ważnego się jednak w tej materii nie działo, bo aż do przełomu XIX i XX w., kiedy to z inicjatywy Imperium Rosyjskiego oraz Stanów Zjednoczonych Ameryki przygotowano i przyjęto trzynaste konwencji haskich, z których najważniejszą była konwencja IV uzupełniona tzw. klauzulą Martensa, od nazwiska rosyjskiego dyplomaty, który ją zaproponował. Fiodor Martens nie dożył I wojny światowej i nie mógł widzieć, jak naiwna była nadzieja, że można prowadzić wojnę w sposób humanitarny i nieszkodzący nadmiernie ludności cywilnej. Konwencje haskie nie zawierały definicji zbrodni czasu wojny, nie określały procedury ani sankcji⁵, natomiast traktat wersalski ustalił katalog 31 przestępstw wojennych. Ustalenia te nie zostały wcielone w życie. Teoretycznie ważnym krokiem naprzód był pakt Brianda-Kellogga⁶ (1928), ale chociaż stanowił, iż samo rozpoczęcie działań wojennych stanowi już przestępstwo międzynarodowe, to i ten papier z jakże licznymi podpisami nie mógł zapobiec wojnie światowej. Jak wiadomo, Międzynarodowy Trybunał Wojskowy w Norymberdze opierając się na Karcie Trybunału (umowy londyńskie z 8 VIII 1945) orzekł w sprawach zbrodni przeciwko pokojowi, zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości, natomiast pojęcia ludobójstwa jeszcze wówczas nie sprecyzowano. Zauważmy przy tym, że od czasów Grocjusza aż do zakończenia II wojny światowej zagadnienie masowego zabijania ludzi, a zwłaszcza ludności cywilnej, było przedmiotem prób regulowania w aspekcie prowadzenia wojny. Tylko pod kątem prowadzenia wojen, a nie rzezi ludności cywilnej dokonywanej albo wewnątrz danego państwa przez władzę państwową (ludobójstwo Ormian w Imperium Osmańskim; „operacje narodowościowe” NKWD i inne w ZSRR) albo przez organizacje i siły zbrojne tworzone samorzutnie (OUN względem Polaków w 1943–1946). Gdy pewien student prawa na Uniwersytecie we Lwowie (nazywał

⁵ T. Kegel, *Odpowiedzialność za przestępstwa wojenne w świetle prawa międzynarodowego*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” nr 927, Prawo CLIV, 1987, s. 246.

⁶ Nazwa paktu pochodzi od nazwisk słynnego francuskiego ministra spraw zagranicznych Aristide Brianda oraz amerykańskiego sekretarza stanu Franka Kellogga; obaj zostali laureatami Pokojowej Nagrody Nobla; żaden z nich nie dożył wybuchu II wojny światowej. Ta wielostronna umowa wojenna, zwana paktem Brianda-Kellogga podpisana została w Paryżu w 1928 r., a weszła w życie w 1929 r. Podpisujące państwa uroczyście wyrzekły się „uciekania do wojny jako środka załatwiania sporów międzynarodowych i wyrzekają się jej jako narzędzia polityki w swych wzajemnych stosunkach”, deklarując załatwianie sporów „tylko za pomocą środków pokojowych”. Pakt podpisały m.in. Niemcy i Japonia. J. Kolasa, hasło *Pakt Brianda-Kellogga*, [w:] *Wielka Encyklopedia Prawa*, red. E. Smoktunowicz, Białystok – Warszawa 2000, s. 613-614, stamtąd cytaty.

się Rafał Lemkin) indagował swoich profesorów, dlaczego społeczność międzynarodowa nie reagowała, gdy w Imperium Osmańskim przez ponad dwadzieścia lat systematycznie mordowano setki tysięcy Ormian, uzyskiwał odpowiedź, że to była suwerenna władza państwa⁷. To był wówczas aksjomat, że w sprawy wewnętrzne innych państw wtrącać się nie wolno.

Wspomniany Rafał Lemkin⁸, po zdaniu matury (1919) w Białymstoku, od młodych lat, od seminarium Juliusza Makarewicza, Lemkin interesował się naukowo m.in. prawem karnym Związku Radzieckiego i później ludobójstwem w tym imperium zła. Najpierw wspólnie z innymi przetłumaczył kodeks karny RFSRR z 1922 r.⁹, a wkrótce samodzielnie już „przełożył i wstępem zaopatrzył” nowy kodeks karny RFSRR¹⁰; tłumaczenie zostało wydane w 1928 r.¹¹ O sowieckim ustawodawstwie karnym pisał do wybuchu wojny¹².

Pierwszą próbę zdefiniowania tego, co później nazwane zostanie ludobójstwem, przeprowadził Lemkin w referacie przygotowanym w 1933 r. na międzynarodową konferencję specjalistów prawa karnego w Madrycie. Nazwał to wówczas zbrodnią barbarzyństwa¹³.

W chwili wybuchu wojny Lemkin, narodowości żydowskiej, znajdował się w Warszawie, ale udało mu się przedostać do Wilna, następnie do Rygi (stolicy jeszcze niepodległego państwa), a stamtąd do Sztokholmu, gdzie podjął wykłady na uniwersytecie, a na początku 1941 r. przeniósł się do USA; nadal czynny naukowo. Gdy prezydent Truman powołał (2 maja 1945 r.) sędziego SN USA

⁷ A. Redzik, hasło *Lemkin Rafał*, [w:] *Słownik Biograficzny Adwokatów Polskich. A-Ż*, t. 3 (zmarli w latach 1945–2010), z. 1, Warszawa 2018, s. 256.

⁸ Będę się wspierała na gruntownym biogramie A. Redzika, op. cit.; zob. ibidem dalsza literatura, w szczególności R. Szawłowski, *Rafał Lemkin – twórca pojęcia „ludobójstwo” i główny architekt Konwencji z 9 XII 1948 (w czterdziestolecie śmierci)*, „Państwo i Prawo” 1999, z. 10, s. 74 i nast.; M. Mohyluk, *Rafał Lemkin o radzieckim prawie karnym*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2005, t. 3, s. 43 i nast.; R. Szawłowski, *Rafał Lemkin. Biografia intelektualna*, Warszawa 2020.

⁹ *Kodeks karny republik sowieckich*, tłum. R. Lemkin i in., Warszawa 1926.

¹⁰ Уголовное законодательство СССР и союзных республик. Сборник (Основные законодательные акты), ред. Д. С. Кареv, Государственное издательство юридической литературы, Москва 1957. // Уголовное законодательство СССР и союзных республик. Сборник (Основные законодательные акты), ред. Д. С. Кареv, Государственное издательство юридической литературы, Москва 1957. Kodeks ten wszedł w życie od 1 stycznia 1927 r. Zob. A. Lityński, *Prawo Rosji i ZSRR 1917–1991 czyli historia wszechzwiązkowego komunistycznego prawa (bolszewików)*. Krótki kurs, wyd. 3, Warszawa 2017, s. 163.

¹¹ *Kodeks karny Rosji sowieckiej 1927*, przełożył i wstępem zaopatrzył dr R. Lemkin, przedmowę napisał prof. W. Makowski, Wydawnictwo Seminarium Prawa Karnego Uniwersytetu Warszawskiego, Skład Główny w Księgarni F. Hoesicka, Warszawa 1928. W. Makowski w przedmowie napisał m.in.: „P. dr R. Lemkin już po raz drugi przekłada kodeks karny sowiecki. Poprzedni bowiem przetłumaczony przez niego kodeks uległ zmianie już po pięciu latach istnienia”. Ibidem, s. 5.

¹² *Ustawodawstwo karne Rosji sowieckiej. Kodeks karny. Procedura karna*, [w:] *Encyklopedia Podręczna Prawa Karnego*, Warszawa 1938, t. 25, s. 1-7; zob. też M. Mohyluk, op. cit., passim.

¹³ „Kto z nienawiści do zbiorowości rasowej, wyznaniowej lub społecznej albo też w celu wyniszczenia (eksterminacji) teżę przedsięwzięje czyn karalny (...)” Cyt. za A. Redzik, hasło *Lemkin...*, s. 257, Ibidem szerszy tekst.

Roberta Jacksona¹⁴ do funkcji oskarżyciela przed Międzynarodowym Trybunałem Wojskowym w Norymberdze, Lemkin został jego doradcą. To właśnie pod wpływem Lemkina w akcie oskarżenia znalazł się zarzut, że oskarżeni „popelnili świadome i systematyczne ludobójstwo, czyli eksterminację z powodów rasowych i narodowych grup cywilnej ludności na okupowanych terenach” i w szczególności wskazani zostali Żydzi, Polacy, Cyganie¹⁵. W Karcie Międzynarodowego Trybunału Wojskowego (MTW)¹⁶ lansowana przez Lemkina zbrodnia ludobójstwa nie znalazła swojego miejsca, a oskarżeni odpowiadali za zbrodnie przeciwko pokojowi, zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości. Dalsze prace¹⁷ nad „zasadami norymberskimi” i ich rozwijanie m.in. przez Komitet Prawny ONZ (lobbował naukowo Lemkin) doprowadziły ostatecznie do debaty plenarnej ONZ i jednogłośniego przyjęcia 9 grudnia 1948 r. Konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa (weszła w życie 12 stycznia 1951 r.), którą Polska ratyfikowała 18 lipca 1950 r. (Dz.U. nr 36, poz. 325)¹⁸. Wśród kilku jeszcze konwencji rozwijających „zasady norymberskie” warto przypomnieć zwłaszcza tę z 26 listopada 1968 r. o niestosowaniu przedawnienia wobec zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości. Na tej podstawie nie przedawniają się zbrodnie ludobójstwa¹⁹. Na dzisiaj zaś końcowym skutkiem jest ustanowienie stałego międzynarodowego sądu – Międzynarodowego Trybunału Karnego²⁰ w Hadze – dla sądenia osób fizycznych podejrzanych o popełnienie najcięższych zbrodni, w tym zbrodni ludobójstwa; tam jest ona prawniczo sprecyzowana²¹. Zawężenie przez M. Midlarsky’ego pojęcia ludobójstwa do ma-

¹⁴ Robert Houghwout Jackson (1892–1954) – prokurator generalny Stanów Zjednoczonych w latach 1940–1941 i sędzia Sądu Najwyższego USA (1941–1954), w głównym procesie norymberskim oskarżyciel z ramienia USA.

¹⁵ Cyt. za A. Redzik, hasło *Lemkin...*, s. 259; zob. też G. Grabowska, hasło *Ludobójstwo*, [w:] *Wielka Encyklopedia...*, s. 425.

¹⁶ Tekst polski zob. <https://docplayer.pl/7094999-Karta-miedzynarodowego-trybunalu-wojskowego-londyn-8-sierpnia-1945-r.html>, (31.03.2020).

¹⁷ Zob. zwarty przegląd J. Nowakowska-Małusecka, *Odpowiedzialność karna jednostek za zbrodnie popełnione w byłej Jugosławii i w Rwandzie*, Katowice 2000, s. 20–21.

¹⁸ Art. III *Konwencji* miał brzmienie: „Następujące czyny podlegają karze: a) ludobójstwo, b) zmowa w celu popełnienia ludobójstwa, c) bezpośrednie i publiczne podżeganie do popełnienia ludobójstwa, d) usiłowanie popełnienia ludobójstwa, e) współudział w ludobójstwie.” <https://libr.sejm.gov.pl/t/ek01/txt/onz/1948a.html>, (01.04.2020). O międzynarodowych dyskusjach na temat terminologii i rozumienia pojęcia ludobójstwa w różnych językach zob. W. R. Garscha, *Genocide – ludobójstwo – Völkermord. Überlegungen zur Terminologie*, [w:] *Pro dignitate legis et maiestate iustitiae. Księga jubileuszowa z okazji 70. Rocznicy urodzin Profesora Witolda Kuleszy*, red. A. Liszewska, J. Kulesza, Łódź 2020, s. 127 i nast.

¹⁹ (Dz.U. 1970 nr 26, poz. 208).

²⁰ Rzymski Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego przyjęty został 17 lipca 1998 r.

²¹ Artykuł 5 Przepisów objęte jurysdykcją Trybunału; 1. Jurysdykcja Trybunału jest ograniczona do najpoważniejszych zbrodni wagi międzynarodowej. Jurysdykcja Trybunału na podstawie niniejszego statutu obejmuje następujące zbrodnie: a) zbrodnię ludobójstwa; b) zbrodnie przeciwko ludzkości; c) zbrodnie wojenne; d) zbrodnie agresji. (...) Artykuł 6 Ludobójstwo – dla celów niniejszego statutu „ludobójstwo” oznacza którykolwiek z następujących czynów, dokonany z zamia-

sowych mordów „organizowanych przez państwo”²² trzeba uznać za błędne, bo sprzeczne z normą prawa międzynarodowego.

Rafał Lemkin był nominowany do pokojowej Nagrody Nobla. Zmarł niemal w biedzie i zapomnieniu; sława rosła później.

O rodzajach ludobójstwa w Europie XX w.

Łatwo zauważyć, że w omawianym tutaj zakresie łagodzenia cierpień, zwłaszcza ludności cywilnej, myśl ludzka od czasów najdawniejszych biegła ku skutkom wojen, a dokładniej w kierunku złagodzenia sposobu prowadzenia wojen. Wszak nie jest to przypadkiem, że ojciec nauki prawa narodów dał tytuł swojemu dziełu *O prawie wojny i pokoju*. XX stulecie, „spustoszone” przez dwa najstraszniejsze w dziejach ludzkości systemy totalitarne i dotknięte innymi prądami radykalnymi (nacjonalizmem, walką klas) otrzymało coraz doskonalsze środki zabijania. W XX w. obok ludobójstwa wojennego pojawia się ludobójstwo, dla którego należałoby może znaleźć stosowną nazwę, ale którego istotą jest, że ludobójstwo nie jest bezpośrednio wynikiem, działań wojennych.

Więcej: nie chodzi tu nawet o ofiary w konfliktach zbrojnych niemających charakteru międzynarodowego, ale jednak wywołujący działania wojenne. Takie sytuacje dość późno, ale jednak znajdują już swoje unormowania międzynarodowe. Konkretnie 8 czerwca 1977 r. w Genewie przyjęty został Protokół Dodatkowy do konwencji genewskich z 12 sierpnia 1949 r., dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych²³. Zawarte tam unormowanie konfliktu wewnętrznego, niemającego charakteru międzynarodowego, wywołuje wątpliwości w konkretnych przypadkach, tym bardziej, że – jak słusznie zauważa J. Nowakowska-Małusecka²⁴ – coraz więcej takich konfliktów odbywa się z udziałem wojsk obcych, a więc ma charakter niejednolity, mieszany. Nieodległym przykładem mogą być walki zbrojne na Ukrainie, zwłaszcza w Donbasie. A ludobójstwo sąsiedzkie, takie jak Ukraińców wobec Polaków na Kresach w latach 1943–1946?

Zasygnalizowane poprzednio prawne zdefiniowanie ludobójstwa samo w sobie jest dowodem na to, iż przynajmniej w XX stuleciu ludobójstwo jest nadal, z dodatkowym nasileniem z uwagi na stosowane środki techniczne, jednym

rem zniszczenia w całości lub części grupy narodowej, etnicznej, rasowej lub religijnej, takich jak: a) zabójstwo członków grupy; b) spowodowanie poważnego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia psychicznego członków grupy; c) rozmyślne stworzenie dla grupy warunków życia, obliczonych na spowodowanie jej całkowitego lub częściowego zniszczenia fizycznego; d) stosowanie środków, które mają na celu wstrzymanie urodzin w obrębie grupy; e) przymusowe przekazywanie dzieci członków grupy do innej grupy. Tekst polski zob.: (Dz.U. 2003 nr 78, poz. 708).

²² M. I. Midlarsky, *Ludobójstwo w XX wieku*, tłum. B. Wojciechowski, przedmowa do wyd. polskiego J. Leociak, Warszawa 2010, s. 15.

²³ (Dz.U. 1992 nr 41, poz. 175) załącznik.

²⁴ J. Nowakowska-Małusecka, op. cit., s. 30.

z głównych zjawisk naszych czasów, a więc naszej cywilizacji. Bo też cywilizacja planety Ziemia ledwie co przeżyła dwa systemy totalitarne, zaś one niosą w sobie Ideę Przemocy, czyli predyspozycję Zła; To kultura przemocy. Łatwo zauważyć, że początki systemów totalitarnych wywodzą się z I Wielkiej Wojny [IWW] (o Italii nie zapominając), ale Idea Przemocy ujawniająca się w IWW ma swoje mocne początki w drugiej połowie XIX w., kiedy to umacnia się idea sprawiedliwego porządku na świecie, co przybrało postać ideologii socjalistycznej oraz komunistycznej (*Manifest komunistyczny* 1848). Obok w tym samym czasie odrodzenie narodowe, świadomość narodowa, nacjonalizm, rasizm, prądy religijne, socjalne przeplatały się ze sobą, wiążąc się i wspomagając albo też przeciwnie – były antagonistyczne. Wszystkie te zjawiska najwcześniej i najmocniej wybijały się w Imperium Rosyjskim. Wszak z narodników (*Narodna Wola*) ukształtowali się socjaliści-rewolucjoniści, którzy odegrają ważną rolę w naciągających nad Rosję burzach rewolucyjnych; z nich będą się wywodzili pierwsi terroryści z Borysem Sawinkowem na czele, którzy terrorem próbowali nadać Rosji swoją wizję rządów. „Rosja nie zaznała szczęścia w swej historii. Europejczycy zwracali uwagę na barbarzyństwo jej ludności i despotyczne obyczaje władzy” – napisał Alain Besançon²⁵. Samodzierżawie carskie od ponad dwustu lat wszak było ziarnem, na którym tak łatwo przed dziesiątki lat mógł się rozwijać ludobójczy totalitaryzm bolszewicki. Mentalność większości Rosjan do dzisiaj tkwi w systemie bolszewickim. W kilkadziesiąt lat później Ronald Reagan określi Związek Radziecki jako imperium zła i to trafne nazwanie trzeba też odnieść do samych korzeni bolszewizmu, do gleby, na której się rodził. Rodził się zaś w oparciu o *Manifest Komunistyczny* oraz stary rosyjski klimat polityczny. Rację miał Mikołaj Bierdiajew, gdy konstatawał, że pierwszymi marksistami na świecie byli Rosjanie, zaś po Marksie i Engelsie czołowym teoretykiem marksizmu stał się Plechanow. Z kolei na książkach Plechanowa wychowało się kilka pokoleń rewolucjonistów rosyjskich z Leninem na czele²⁶. Marks i Engels pisali w Niemczech (trochę w Anglii) i kierowali swoje myśli ku Europie Zachodniej, ale wykorzystane zostały niespodziewanie na Wschodzie. Oba reżimy totalitarne za główny cel swojego istnienia określiły przeciwstawienie się istniejącemu porządkowi na świecie, porządkowi po większej części ukształtowanemu od dwustu lat, od czasów Oświecenia. Trzeba przyznać rację Bernardowi Bruneteau, gdy pisze, że totalitarne „projekty inżynierii społecznej są monumentalnych rozmiarów. Dzieje się tak dlatego, że wpisują się one w perspektywę budowy, konsolidacji i ponownego definiowania państwa, po to, by lepiej stawić czoła istniejącemu porządkowi międzynarodowemu, a nawet podważyć go bądź rzucić mu wyzwanie. W tym sensie reżimy te tworzą państwa «rewizjonistyczne».”

²⁵ A. Besançon, *Święta Ruś*, tłum. Ł. Maślanka, Warszawa 2012, s. 92.

²⁶ M. Bierdiajew, *Źródła i sens komunizmu rosyjskiego*, tłum. H. Paprocki, Kęty 2005, s. 25, 71.

I z powołaniem się na zdanie Zygmunta Baumana podkreśla, że ludobójstwo nowoczesne ma określony cel, a „celem jest monumentalna wizja lepszego społeczeństwa, radykalnie odmiennego”²⁷. To prawda: wszak bolszewicy obalenie całej klasy kapitalistów na świecie wynosili z *Manifestu Komunistycznego*, a naziści wyrosli na gruncie idei obalenia porządku wersalskiego.

Marksizm to była pierwotnie duża konstrukcja społeczna, która traktowała o zależności człowieka od warunków ekonomicznych, ale była także „nauką o zbawieniu, o mesjanistycznym powołaniu proletariatu, o przyszłym doskonałym społeczeństwie”²⁸. W miarę rozwijania pierwotnych myśli i analiz marksistów i nie-marksistów w końcu z całej struktury został głównie dogmat o walce klas. Walka klas jest motorem napędowym społeczeństw, przy czym jest to walka do samego końca, tzn. że jedna ze stron musi unicestwić drugą. „Marks nie zastanawiał się, jaką można by wyciągnąć korzyść z tej rzekomej nowej wiedzy, lecz namawiał stronę, na którą postawił, żeby folgowała swym najniższym instynktom”²⁹. Mieści się w tym ludobójstwo. Wszystko można, jeśli efektem będzie zwycięstwo i skok do królestwa wolności. Ale to królestwo wolności jest naukowo zaplanowane i trzeba zmusić społeczeństwo, aby się dostosowało do tego planu. To znowu jest inżynieria społeczna, bo trzeba zlikwidować w nowym społeczeństwie wszystkie elementy do planu niepasujące i niechące się do niego dostosować, wszystkie elementy społecznie szkodliwe. Tu pomocne jest ludobójstwo całych grup narodowościowych, jak najpierw „kułaków”, później m.in. Polaków-obywateli ZSRR (i komunistów b. KPP), Niemców nadwożańskich i innych. W Trzeciej Rzeszy zaś tych obcych – Żydów, Cyganów, Murzynów, Azjatów; osobników nieprzystających do modelu aryjskiego społeczeństwa nadludzi rasy germańskiej należało wytepić. Zaś podludzie Wschodu mieli być niewolnikami nadludzi, np. pozbawieni elit Polacy mogliby paść niemieckie krowy na wschód od Uralu. Stworzony z udziałem uczonych demografów i ekonomistów nazistowski Generalny Plan Wschodni (Generalplan Ost)³⁰ uwzględniał ludobójstwo jako narzędzie jego realizacji. W dyskusjach podkreślano „nowoczesność «koncepcji, która z ludobójstwa uczyniła sensowny instrument politycznego planowania struktur i rozwoju». (...) dla intelektualistów-oprawców z SS, eksterminacja była warunkiem *sine qua non* realizacji utopii Europy Wschodniej społecznie zracjonalizowanej i biologicznie zgermanizowanej. «Wielka przestrzeń europejska», będąca centralnym punktem teorii Carla Schmitta, jest

²⁷ B. Bruneteau, op. cit., s. 199, 201.

²⁸ M. Bierdiajew, op. cit., s. 74.

²⁹ R. Conquest, op. cit., s. 81.

³⁰ Heinrich Himmler jako Komisarz do Spraw Umocnienia Niemczyzny polecił opracować Generalplan Ost. Zamierzano stworzyć 3 marchie (Ingermanland – wokół Petersburga/Leningradu; Gotengau na Krymie i Chersoniu; trzecią na terenach zachodniej Litwy oraz Białegostoku) oraz 36 rejonów osadnictwa. Ludność miała być po większej części zlikwidowana, część zamieniona w niewolników. W. Benz, *Historia Trzeciej Rzeszy*, tłum. R. Kazior, Warszawa 2006, s. 147.

idealnym porządkiem geopolitycznym, genetycznym i społecznym. By wcielić go w życie należy przeprowadzić gigantyczną operację inżynieryjną, od Przylądka Północnego do Morza Czarnego; operację «czyszczenia» ze wszystkich szkodliwych elementów (Żydów, Cyganów, elit słowiańskich)³¹.

Dobór przypadków

W niniejszej próbie – zgodnie z nakreślonym tytułem – autor ogranicza się do obszaru Europy Środkowo-Wschodniej i Rosji; dołączenie Rosji jest tym bardziej uzasadnione, że przez stulecia całe, a szczególnie po wojnach napoleońskich, Europa Środkowo-Wschodnia w znacznym stopniu znajdowała się pod wpływem politycznym, a nawet pod zwierzchnictwem rosyjskim, konkurującym głównie z monarchią habsburską. Natomiast powinno się pojawić pytanie: gdzie się zaczyna i przede wszystkim, gdzie kończy się Rosja: w przyjętym do obserwacji stuleciu Imperium rozciągało się wszak od Kalisza i Sosnowca do Kamczatki i cieśniny Beringa (a niewiele wcześniej sięgało nawet na trzeci kontynent). Przecież Syberia to nie jest Rosja. Natomiast Niemcy oraz Austria w granicach z XX w. nie zaliczają się do Europy Środkowo-Wschodniej. Inaczej mówiąc, przez Europę Środkowo-Wschodnią w niniejszym szkicu rozumie się kraje będące niegdyś satelitami ZSRR (włączając w to kraje byłej Jugosławii), bądź też kraje będące przed rozpadem ZSRR jego zachodnimi i nadbałtyckimi republikami. Łączą je liczne więzy kulturowe oraz historyczne. Autor wbrew tak zakreślonym ramom geograficzno-politycznym postanowił wszak uczynić wyjątek dla problemu ludobójstwa Ormian. To zjawisko zresztą jakoś tam ociera się o dzieje Imperium Rosyjskiego. Reasumując, dobór przypadków obejmuje: Ormian, Ukrainę czasu wielkiego głodu, kolektywizację rolnictwa w ZSRR, operacje narodowościowe w ZSRR, ludobójstwo Kozaków w ZSRR, ludobójstwo w byłej Jugosławii, ludobójstwo dokonane przez Ukraińców na Polakach na Kresach.

Zagłada³² Żydów

To bez wątplenia największe ludobójstwo w dziejach ludzkości o niebywałym nasileniu ZŁA, m.in. wśród warstw wykształconych, w krajach o długoletniej wysokiej kulturze, przyniosło i nadal przynosi gigantyczną literaturę nauko-

³¹ B. Bruneteau, op. cit., s. 200.

³² Używam terminu „Zagłada”, a nie Holokaust albo Szoa [tym bardziej należy „uniknąć następujących form: *Holocaust*, *Shoah*, *Szoah*, *Shoa*, które są bardziej lub mniej nieudanymi kalkami z języka angielskiego] albowiem Holokaust i Szoa nacechowane są elementami religijnymi i porównywanie ich ze śmiercią w komorach gazowych jest niewłaściwe. Zob. artykuł wstępny (nie podpisany) w „Magazynie Żydowskim Chidusz”. <https://chidusz.com/zaglada-holoaust-shoah-szoa-holokaust-pisownia>, (07.04.2020).

wą, dociekania intelektualne i etyczno-religijne. Jak to możliwe, że „Hitler nigdy nie miał najmniejszych trudności ze zdobyciem poparcia dla swoich poglądów ze strony intelektualistów, choć nie zawsze było ono wyrażane wprost”³³. Antysemityzm to „zniewaga dla zdrowego rozsądku”³⁴. W niniejszym skromnym szkicu nie wypada nawet podejmować rozważań, które mają tak ogromną literaturę najwybitniejszych intelektualistów świata od Hannah Arendt *Korzenie totalitaryzmu*, po słowa Jana Pawła II, który prosił Żydów o wybaczenie tym katolikom, którzy w czasach Zagłady wykroczyli przeciwko nakazom Ewangelii. Ponadto zawsze trzeba sobie zadać pytanie, czy w ogóle jest możliwy racjonalny dyskurs na temat Zagłady, czy tylko fragmentaryczne jej opisywanie i liczenie ofiar.

Fakt, iż źródła Zagłady – terytorialnie biorąc – leżą w Niemczech (Austrię w to wliczając) formalnie autora niniejszych słów mógłby zwolnić od choćby ogólnego zasygnalizowania sprawy, jako że te dwa kraje nie należą do Europy Środkowo-Wschodniej zapisanej w tytule szkicu. Zważyć wszak należy dwie okoliczności: w zbrodni ludobójstwa Żydów z Trzecią Rzeszą kolaborowały takie kraje jak Francja, Chorwacja, Słowacja, a w końcowym okresie wojny – po okupowaniu kraju przez wojska niemieckie – także Węgry. Druga okoliczność to ta, że to teren okupowanej Polski stał się jedynym obszarem, na którym Niemcy zakładali ośrodki masowej eksterminacji. Sukcesy militarne III Rzeszy w latach 1939–1942 skutkowały tym, iż Niemcy i ich kraje satelickie panując nad obszarem od Oceanu Atlantyckiego do Wołgi i od Norwegii po Grecję miały pod swoją kontrolą 7,8 mln Żydów, w tym 3 mln Żydów polskich (co stanowi 38%)³⁵. Robiąc tylko jeden krok wstecz w historię Żydów na ziemiach polskich warto przypomnieć rosyjską tzw. strefę osiedlenia, rozciągającą się od Morza Bałtyckiego do Czarnego, a więc obejmującą głównie tereny dawnej Rzeczypospolitej. Żydom w zasadzie nie wolno było mieszkać w Imperium Rosyjskim poza strefą osiedlenia. Po 1 września 1939 r. ta dawna strefa osiedlenia stała się strefą śmierci, poszerzona znacznie po 22 czerwca 1941 r. Strefą śmierci dla około 6 mln Żydów europejskich.

Ormianie

Z przyczyn jedynie chronologicznych zacząć wypada od wyjątku geograficznego. Armenia, pierwsze na świecie państwo chrześcijańskie (317 r.) wtłoczona była między ludy innej religii i kultury. Po antytureckich narodowyzwoleńczych powstaniach na Bałkanach i wojnie rosyjsko-tureckiej 1877–1878 w ostatecznych postanowieniach kongresu berlińskiego (1878) nie znalazła się

33 P. Johnson, *Historia Żydów*, tłum. M. Godyń, M. Wójcik, A. Nelicki, Kraków 2010, s. 469.

34 H. Arendt, *Korzenie totalitaryzmu*, tłum. D. Grinberg i M. Szawiel, t. 1, Warszawa 2008, s. 24 i passim.

35 WEP XXX 573.

sprawa autonomii dla Ormian w Turcji. Kryzys polityczny Imperium Osmańskiego pociągnął za sobą poczynania Abdula Hamida (sułtan 1876–1909) zmierzające do skonsolidowania słabnącego Imperium. Islam został ustanowiony ideologią państwową, a za tym dokonana się hierarchizacja społeczeństwa, w którym chrześcijańscy Ormianie znaleźli się na dole drabiny społecznej, jako pogardzani giaurowie. Przywódcy kurdyjscy uzyskali funkcje administracyjno-policyjne w swoich rejonach, co znacznie pogorszyło położenie Ormian zmuszanych teraz do płacenia podwójnych podatków: władzy centralnej oraz kurdyjskiej. Wywoływało to opór. To właśnie głównie jednostki wojskowe kurdyjskie będą – z polecenia sułtana – realizowały bestialskie, okrutne ludobójstwo. Sułtan Abdul Hamid („krwawy sułtan”) „nadał polityce masakr rangę prawomocnego obowiązku religijnego”³⁶. Rozpoczęte w 1894 r. rzezie Ormian trwały do jesieni 1896 r.: mordowano ludzi bez względu na wiek, odbieranie życia odbywało się ze szczególnym okrucieństwem, gwałcono, porywano kobiety, rabowano i palono mienie, domy, miasteczka i wsie, niszczone kościoły albo zamieniano je na meczety, zmuszano do przyjęcia islamu. Liczba ofiar tylko w latach 90. doszła do 300 tysięcy osób, zaś około 100 tysięcy uciekło, szukając ratunku w całej Europie i Ameryce³⁷. Ormianie żyli we wszystkich prowincjach Turcji³⁸, m.in. w stolicy. Ludność ormiańska w Imperium Osmańskim, licząca w 1882 r. 2 600 tysięcy osób, w ciągu jednego pokolenia spadła o pół miliona w 1912 r.³⁹ Planowane był dalsze masowe pogromy⁴⁰.

Na Froncie Kaukaskim aż do 1917 r. włącznie Rosja odnosiła sukcesy⁴¹. Wiosną 1915 r. ofensywa rosyjska była wspierana przez miejscową ludność ormiańską. Wówczas faktycznie rządzący Turcją triumwirat (Enver Pasza, Talaat Pasza, Dżemal Pasza) wydał (15 IV 1915) polecenie wszystkim władzom lokalnym i wojskowym dokonać całkowitego wysiedlenia i mordowania Ormian⁴².

³⁶ B. Bruneteau, op. cit., s. 54.

³⁷ M. Zakrzewska-Dubasowa, *Historia Armenii*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1990, s. 213; B. Bruneteau, op. cit., s. 53-55; M.I. Midlarsky, op. cit., s. 55 i nast.; V. N. Dadrian, *The History of the Armenian Genocide. Ethnic Conflict from the Balkans to Anatolia to the Caucasus*, Oxford 1995, s. 155, passim; WEP XX, s. 21; zob. też D. E. Miller, L. T. Miller, *Survivors: An Oral History of the Armenian Genocide*, Berkeley and Los Angeles 1999, passim.

³⁸ S.J. Shaw, E. K. Shaw, *History of the Ottoman Empire and Modern Turkey*, t. 2: *Reform, Revolution, and Republic: The Rise of Modern Turkey, 1808-1975*, New York 1977, http://psi427.cankaya.edu.tr/uploads/files/Shaw,%20History_of_the%20Ott%20Empire.pdf, s. 201, (11.10.2018).

³⁹ M. Zakrzewska-Dubasowa, op. cit., s. 222.

⁴⁰ V. Dadrian, *Autopsie du génocide arménien*, Bruksela 1995, s. 64.

⁴¹ Zob. m.in. A. Lityński, *Między „białym” a „czerwonym” imperium. Rzecz o narodach w Rosji 1917–1922*, Sosnowiec 2018, s. 258-262.

⁴² M. Zakrzewska-Dubasowa, op. cit., s. 228; zob. też V. N. Dadrian, *The History of the Armenian Genocide...*, s. 219 i nast.; tekst rozkazu zwanego „dziesięciorgiem przykazań Komitetu Jedności i Postępu” w języku polskim zob. Y. Ternon, *Ormianie. Historia zapomnianego ludobójstwa*, tłum. W. Brzozowski, Kraków 2005, s. 196; por. też M. I. Midlarsky, op. cit., s. 144.

Eksterminacja została przez najwyższe władze oficjalnie, urzędowo nakazana; ewentualny sprzeciw miał pociągnąć za sobą utratę piastowanego urzędu lub rangi wojskowej. W Stambule i innych miastach masowo aresztowano przede wszystkim ormiańską inteligencję, którą później po większej części zgładzono. Wojsko i policja oraz specjalne konne jednostki kurdyjskie, na wyraźne rozkazy władz tureckich, wypędzały „niewiernych” Ormian na pustynię Del-el-Dzor (Pustynia Syryjska) zmuszając do wielosetkiometrowego marszu w kierunku punktów zbornych, bez pożywienia, bez wody, bez schronienia, zaś w czasie tych marszów śmierci cały czas dokonywano masowych bestialskich zbrodni, zabijając małe dzieci na oczach matek, paląc żywcem młodych chłopców, zakopując ludzi żywcem w ziemi, spychając ze skał, masowo gwałcąc kobiety i dziewczynki, zmuszając je do erotycznych perwersji, które kończyły się zazwyczaj odcinaniem piersi lub wypruwaniem kiszek; wielu traciło zmysły. „Kto nie został zamordowany, ginął z głodu i epidemii. Del-el-Dzor stał się okrutnym cmentarzyskiem ludności armeńskiej. Ofiarą tureckich bestialstw padli również znani i wybitni przedstawiciele armeńskiej nauki i kultury (...). Podczas rzezi zginęło półtora miliona Ormian”⁴³. Z ludobójstwem łączyło się zagrabienie ogromnego majątku⁴⁴. Ormianie próbowali się bronić, w tych warunkach z desperacją i do końca. Po zakończeniu I wojny światowej liczba ludności ormiańskiej w Zachodniej Armenii spadła z ponad 2 mln do około 0,5 mln. Istniała *rządowa intencja mordy* (B. Bruneteau). Triumwirat turecki oceniał to pierwsze ludobójstwo XX w. jako robotę dobrze wykonaną. *Genocidium atrox*: ludobójstwo dzikie, straszne, okrutne. Imperium Osmańskie i tak się rozpadło w wyniku I Wielkiej Wojny [IWW].

W 90. rocznicę ludobójstwa Ormian Sejm Rzeczypospolitej Polskiej podjął 19 IV 2005 r. uchwałę składającą hołd ofiarom i wzywającą do utrwalenia tej zbrodni w pamięci⁴⁵.

Kozacy

Kozacy mieli swoje siedziby od Ukrainy aż do Amuru. Byli przy tym rozmaitego pochodzenia etnicznego: m.in. Kozacy dońscy pochodzą od ludów tureckich, Kozacy siemireccy [siemirieczeńscy] to m.in. potomkowie zesłanych hajdamaków, konfederatów barskich oraz jeńców napoleońskich, w tym Polaków. Tradycyjnie ludność kozacka trudniła się służbą wojskową. Tworzyli własne, odrębne jednostki wojskowe, głównie kawaleryjskie. Służbę pełnili na specjalnych warunkach. W imperium carów mieli prawo tworzenia lokalnych

43 M. Zakrzewska-Dubasowa, op. cit., s. 228; zob. też W. Morawski, S. Szawlowska, *Wojny rosyjsko-tureckie od XVII do XX wieku*, Warszawa 2006, s. 180 i nast.; Y. Ternon, op. cit., s. 241-242.

44 V.N. Dadrian, *The History of the Armenian Genocide...*, s. 222 i nast.; B. Bruneteau, op. cit., s. 64.

45 <http://orka.sejm.gov.pl/proc4.nsf/uchwaly/3918u.html>, (12.04.2020).

samorządów. Przydzielone przez władzę i zasiedlone przez nich terytorium nosiło nazwę „wojska”, z dodatkiem przymiotnikowym pochodzącym od rejonu geograficznego. Słowo „wojsko” w tym rozumieniu oznaczało jednostkę terytorialną i społeczność kozacką na danym terenie⁴⁶.

Na wieść o obaleniu przez bolszewików Rządu Tymczasowego najszybciej zareagowali właśnie Kozacy; odmówili podporządkowania się nowym władzom. Szybko – 12 grudnia 1917 r. – bolszewicy wydali w tym przedmiocie akt prawny⁴⁷, a wkrótce następnym⁴⁸. Mające szeroki zakres autonomii terytoria Wojsk Kozackich nie mogły być przez władzę bolszewicką tolerowane, gdyż znajdowały się poza zasięgiem kontroli. Kozacy też jako pierwsi wystąpili zbrojnie przeciwko bolszewikom. Kozaków trzeba było zlikwidować.

Zaczęło się rozkazanie. Tajna uchwała Biura Organizacyjnego Komitetu Centralnego partii komunistycznej z 24 stycznia 1919 r. tak oto nakreślała plan rozkazania: „Mając na względzie doświadczenia z wojny domowej z Kozakami, za jedyny politycznie poprawny środek uznać trzeba bezwzględną walkę i masowy terror wobec bogatych Kozaków, których trzeba będzie wyniszczyć i zlikwidować co do jednego”⁴⁹.

W pierwszej kolejności eksterminacji poddano Kozaków dońskich oraz Kozaków kubańskich, którzy wszak wspierali byli Siły Zbrojne Południa Rosji (Denikin, Wrangel). Po rozbiciu Denikina wojska sowieckie, oprócz krwawej rozprawy, nałożyły na terytorium dońskie kontrybucję żywnościową w wielkości znacznie przekraczającej możliwości, a nadto pozbawiano całego dobytku „włącznie z butami, ubraniami, poduszkami i samowarami” (raport Czeka)⁵⁰.

⁴⁶ Do października/listopada 1917 r. w Rosji było trzynaście „wojsk” kozackich, a to: Kozacy dońscy, Kozacy kubańscy, Kozacy tereccy [terscy], Kozacy orenburscy, Kozacy zabajkalscy, Kozacy syberyjscy, Kozacy jenijscy, Kozacy irkuckcy, Kozacy uralscy, Kozacy amurscy, Kozacy siemirieczenscy, Kozacy astrachańscy, Kozacy ussuryjscy, a nadto istniał wyodrębniony jakucki pułk kozacki. W byłym imperium carów Kozacy liczyli około 4,5 mln osób, przy czym 300-450 tys. z nich walczyło w I wojnie światowej.

⁴⁷ Об отмене обязательной воинской повинности и об установлении полной свободы передвижения казаков [w:] Собрание узаконений и распоряжений правительства за 1917–1918 гг. Статья № 68. // Ob otmene obâzatel'noj voinskoj povinnosti i ob. ustanovlenii polnoj svobody peredviženîi kazakov. [w:] Sобрание узаконений i rasporâženij pravitel'stva za 1917–1918 gg. Stat'â № 68.

⁴⁸ Декрет Совета Народных Комиссаров, № 503, Об организации управления казачьими областями, [w:] Собрание узаконений и распоряжений правительства за 1917–1918 гг. »№ 39. от 8 июня (26 мая) 1918 г. // Декрет Совета Народных Комиссаров, № 503, Об организации управления казач'ими областями, [w:] Собрание узаконений i rasporâženij pravitel'stva za 1917–1918 gg. » № 39. ot 8 iûnâ (26 maâ) 1918 g.

⁴⁹ Cyt. za N. Werth, *Państwo przeciw społeczeństwu. Przemoc, represje i terror w Związku Sowieckim*, [w:] *Czarna księga komunizmu. Zbrodnie, terror, prześladowania. Zbrodnie, terror, prześladowania*, wstęp do polskiego wydania K. Kersten, Warszawa 1999, s. 108; to samo M. Heller, [w:] M. Heller, A. Niekricz, *Utopia u władzy. Historia Związku Sowieckiego*, tłum. A. Mietkowski, t. 1, Wrocław 1989, s. 70; J. Smaga, *Narodziny i upadek imperium. ZSRR 1917–1991*, s. 85.

⁵⁰ Ibidem; N. Werth, op. cit., s. 108-109.

Na Kubaniu bolszewicy zamordowali w ciągu kilku tygodni (XI–XII 1920) co najmniej 50 tysięcy cywilów⁵¹. Niszczono stаницe kozackie i deportowano tych, którzy nie uciekli wcześniej.

Bolszewicki pełnomocnik „zorganizował trojki, specjalne trybunały do rozkożaczania. Tylko w październiku 1920 roku skazały one na śmierć sześć tysięcy ludzi, rozstrzelanych w trybie natychmiastowym. Rodziny (...) zamykano jako zakładników w obozach koncentracyjnych. Były to prawdziwe obozy śmierci, jak to przyznawał w jednym z raportów szef ukraińskiej Czeka, Mārtins Lācis: «Zakładnicy zebrani w obozie koło Majkopu – kobiety, dzieci i starcy – żyją w straszliwych warunkach, w błocie i październikowym chłdzie. (...) Umierają jak muchy. (...) Kobiety są gotowe na wszystko, by uniknąć śmierci. Korzystają z tego pilnujący obozu żołnierze, którzy handlują tymi kobietami»⁵²

Szacuje się, że straty ludzkie Kozaków dońskich głównie w wyniku represji sięgają blisko 80% populacji⁵³.

Kułacy w ZSRR

Za skok industrializacyjny (pięcioletka 1928–1932) miała zapłacić wieś. W kwietniu 1929 r. Stalin mówił: „Zboża nie można uważać za zwykły towar. (...) a to uzasadnia] stosowanie środków nadzwyczajnych przeciw kułactwu (...)»⁵⁴. Priorytetowa stała się likwidacja klasy kułaków i kolektywizacja. Kułakiem był nie tylko chłop bogatszy, ale także biedak chodzący do cerkwi lub po prostu przeciwny kolektywizacji. Pierwsze aresztowania głów kułackich rodzin OGPU przeprowadziło pod koniec 1929 r. – wszystkich rozstrzelano. Wiosną 1930 r., rozpoczęły się gigantyczne wywózki, za koło polarne, na Syberię, gdzie pozostawiano ludzi samych sobie. Operacja wywiezienia objęła co najmniej dwa miliony ludzi⁵⁵. Efektem był największy głód w historii współczesnej Europy, który zimą

⁵¹ Ibidem, N. Werth, op. cit., s. 109.

⁵² Ibidem, N. Werth, op. cit., s. 109.

⁵³ P. Wiczorkiewicz, *Sowiety. Historia ZSRR*, Łomianki 2017, s. 31; M. Heller szcuje na 70%. M. Heller, [w:] M. Heller, A. Niekricz, op. cit., s. 70.

⁵⁴ J. Stalin, *Dziela*, t. XII, Warszawa 1951, s. 96-97; zob. też R. Kuśnierz, *Ukraina w latach kolektywizacji i Wielkiego Głodu (1929–1933)*, Toruń 2008, s. 35.

⁵⁵ Szacunki dotyczące liczby wywiezionych są wiele rozbieżne i wahają się między 2 a ponad 10 mln ludzi. Zob. np. C. Andrew, *O. Gordijewski, KGB*, tłum. R. Brzeski, Warszawa 1997, s. 119; P. Wiczorkiewicz, [w:] L. Bazyłow, P. Wiczorkiewicz, *Historia Rosji*, Wrocław-Warszawa-Kraków 2005, s. 423; także raport zastępcy szefa OGPU – Henryka Jagody – dla Stalina z 15 października 1931, [w:] *Z dziejów terroru w państwie radzieckim 1917–1953. Wybór źródeł*. Wstęp, tłumaczenie, opracowanie J. Wojtkowiak. Poznań 2012, s. 40, także s. 33-39. Ale jeden z historyków podsumowuje: „(...) 5 milionów rodzin, czyli około 24 milionów osób, musiało opuścić wieś. Połowa spośród nich przyczyniła się do wzrostu liczby ludności w miastach. Dwanaście milionów nie zostało nigdzie odnotowanych. Część z nich niewątpliwie zginęła (...)». N.V. Riasanovsky, M.D. Steinberg, *Historia Rosji*, tłum. A. Bernarczyk, T. Teszner, Kraków 2009, s. 536.

1932/1933 spowodował śmierć około 7 mln ludzi, szczególnie na Ukrainie⁵⁶. Panował kanibalizm.

Druga faza ludobójstwa „kułaków” rozpoczęła od lipca 1937 r. Na podstawie polecenia Biura Politycznego KC WKP (b) Nikołaj Jeżow wydał rozkaz nr 00447, w którym wyliczał „kontyngenty podlegające represjom”. Represje miały stanowić po prostu zabijanie ludzi. Rzeczywista liczba aresztowanych w rezultacie wspomnianego rozkazu Jeżowa wyniosła 767 397 osób, spośród których skazano na rozstrzelanie 386 798 osób, a 380 599 skazano na łagry lub więzienie⁵⁷. Rozkaz polecał rozstrzelać pewną liczbę więźniów łagrów, czyli ludzi prawomocnie skazanych na kary pozbawienia wolności, a nie na karę śmierci. Niektórzy obliczają, że na tej podstawie rozstrzelano ponad 30 tysięcy więźniów⁵⁸. „Ile wart jest człowiek” zapytała w swoich wspomnieniach Jefrosinia Kiersnowska, Rosjanka (z polskimi korzeniami) z Besarabii, która spędziła 20 lat w gułagu⁵⁹. „Działaczka komunistyczna tłumaczy: „Mówiłam sobie wtedy: «To nie są ludzie, tylko kułacy» (...) Aby ich wyróżnić, wystarczyło obwieścić, że kułacy nie są ludźmi. Tak samo jak Niemcy obwieścili, że Żydzi nie są ludźmi. (...) Żaden z nich nie był niczemu winien, lecz należeli do klasy, która była wszystkiemu winna” (Ilia Erenburg)⁶⁰.

Operacje narodowościowe

Stalin osobiście zdecydował o likwidacji radzieckich Polaków⁶¹. W czerwcu 1936 r. przeprowadzono pierwszy etap przesiedleń rodzin polskich (i niewielkiej liczby niemieckich) z USRR (obwód kijowski i winnicki) do Kazachstanu: „załadowano i odprawiono eszelony”⁶². W raportach ukraińskiego NKWD wyróżniano cztery kategorie wysiedlanych: na pierwszym miejscu Polaków, ponadto kułaków, „jednoliczników” [gospodarzy indywidualnych – A.L.] i kołchoźników⁶³. Nieco później, już po rozpoczęciu *operacji polskiej*, podjęto środki w celu wzmocnienia ochrony węzłów kolejowych. W związku z tym NKWD dokonało

⁵⁶ Zestawienie szacunków zob. R. Kuśnierz, *Ukraina w latach kolektywizacji...*, s. 192 i nast.

⁵⁷ S. Ciesielski, *GUŁag. Radzieckie obozy koncentracyjne 1918–1953*, Warszawa 2010, s. 186–187; zob. też *Od Komitetu Redakcyjnego*, [w:] *Wielki terror: operacja polska 1937–1938*, seria wydawnicza: *Polska i Ukraina w latach trzydziestych–czterdziestych XX wieku. Nieznane dokumenty z archiwów służb specjalnych*, cz. 1-2, t. 8, Warszawa – Kijów 2010, tutaj cz. 1, s. 73.

⁵⁸ S. Ciesielski, op. cit., s. 187–188.

⁵⁹ J. Kiersnowska, *Ile wart jest człowiek*, tłum. W. Karaczewska, E. Niepokółczycka, E. Rojewska-Olejarczuk, Warszawa 2012.

⁶⁰ Cyt. za: R. Conquest, op. cit., s. 137–138.

⁶¹ N. Iwanow, *Zapomniane ludobójstwo. Polacy w państwie Stalina. „Operacja polska” 1937–1938*, Kraków 2014, s. 264.

⁶² Zob. ogromny zbiór dokumentów z archiwów ukraińskiej bezpieki, wydany wspólnie przez historyków polskich (IPN) oraz ukraińskich: *Wielki terror...*, tutaj cz.1, s. 231.

⁶³ Zob. np. dokument w: ibidem, s. 241–247, passim.

wysiedleń, zwolnień z pracy, a przede wszystkim aresztowań „(...) a) wszystkich nie represjonowanych jeszcze Polaków (...); b) wszystkich nie represjonowanych jeszcze żon”⁶⁴. Mimo „pomyślnego” przebiegu pogromu Polaków, termin zakończenia operacji został później przedłużony do 15 kwietnia 1938 r., z jednoczesnym jej rozszerzeniem na przedstawicieli innych narodowości⁶⁵.

Operacja polska miała polegać – jak precyzował rozkaz Jeżowa – na:

- 1) masowych aresztowaniach Polaków określonych kategorii;
- 2) podziale aresztowanych na dwie kategorie (jak to w ustalonej już praktyce radzieckiej bezpieki było): a) pierwsza kategoria – podlegających rozstrzelaniu, b) druga kategoria – podlegających skazaniu na pozbawienie wolności na okres od 5 do 10 lat, w zasadzie w łagrze;
- 3) „wyrokowanie” przez Kolegium Specjalne NKWD ZSRR, później także przez specjalne „trojki” w terenie, co polegało tylko na podpisaniu owych spisów ludzi,
- 4) niezwłoczne wykonanie „wyroku” [decyzji]; odwołania nie było,
- 5) wstrzymanie zwalniania z więzień i łagrów tych Polaków, którym kończyły się właśnie kary⁶⁶.

Do rozkazu nr 00485 Ludowego Komisarza Spraw Wewnętrznych dołączony był ściśle tajny dokument⁶⁷, stanowiący uzasadnienie podjęcia skrajnie drastycznych środków represyjnych wobec ludności polskiej, a jednocześnie mający ujawnić wielkość zagrożeń dla całej kolebki komunizmu ze strony burżuazyjnej Polski i jej agentury – radzieckich Polaków. To typowa propaganda rzekomego zagrożenia ze strony tych, których trzeba zgładzić: w Trzeciej Rzeszy takim zagrożeniem byli Żydzi, w ZSRR w tym przypadku – Polacy.

Uzupełnieniem był rozkaz nr 00486 Jeżowa z 15 sierpnia 1937 r.⁶⁸, który w szczególności zawierał instrukcje co do represjonowania rodzin: żon, dzieci od 15 roku życia, dzieci młodszych, rodziców i innych będących na utrzymaniu i mieszkających wspólnie z głównym represjonowanym. Żony chore miały być aresztowane po wyzdrowieniu. Wraz z aresztowaniem należało przeprowadzić rewizję, a cały dobytek konfiskować. Rozkaz Jeżowa przewidywał dla żon „minimum 5-8 lat obozu”, a niebezpieczne społecznie dzieci „zostają uwięzione w obozach albo koloniach pracy NKWD lub w domach dziecka o specjalnym reżimie”, zaś „dzieci karmione piersią są kierowane razem ze skazanymi matkami do obozów, skąd po osiągnięciu 1-1,5 roku są przenoszone do domów dziecka i żłobków”.

⁶⁴ Ibidem, cz. 1, s. 215.

⁶⁵ Ibidem, cz. 2, s. 1215; *Rozstrzelać Polaków. Ludobójstwo Polaków w Związku Sowieckim w latach 1937–1938. Dokumenty z centrali*, oprac. T. Sommer, Warszawa 2010, s. 169.

⁶⁶ *Wielki terror: operacja polska...*, cz. 1, s. 261 i zob. s. 623; *Rozstrzelać Polaków...*, s. 84-85.

⁶⁷ *Rozstrzelać Polaków...*, s. 86-124.

⁶⁸ Ibidem, s. 125-131. Por. też rozkaz Jeżowa dot. operacji kułackiej 1937 r. *Z dziejów terroru w państwie radzieckim...*, s. 53-64.

Robert Kuśnierz zebrał, opracował i przeanalizował wiele ważnych materiałów pokazujących rzadko wskazywaną stronę tragicznego wydarzenia, a mianowicie pragmatyczne milczenie Warszawy w tej sprawie⁶⁹, chociaż trudno nie przyznać racji Józefowi Beckowi, że nie było nadziei na skuteczną akcję dyplomatyczną.

Operacja polska (1937–1938) stanowiła wzorzec dla rozpoczęcia wkrótce i przeprowadzenia dalszych *operacji narodowościowych*, czyli represji wobec innych grup narodowych, głównie krajów sąsiadujących z ZSRR (m.in. Finowie, Łotysze, Estończycy, Rumuni), które w skład ZSRR nie weszły. Aresztowania przeprowadzano niekiedy przy pomocy książki telefonicznej, byle tylko nazwisko było podobne do polskiego, łotewskiego, bułgarskiego.

Według danych i obliczeń rosyjskiego „Memoriału”, autoryzowanych przez Instytut Pamięci Narodowej oraz naukowe instytucje Ukrainy, ogółem w *operacjach narodowościowych* „skazano” 227 986 osób, z których ponad 172 830 rozstrzelano (76%), w tym w samej *operacji polskiej* skazano 139 835, a rozstrzelano 111 091 osób (79%). Są to wielkości, które niewątpliwie należy uznać za minimalne. W szczególności jednak słusznie wskazuje się, że liczby skazanych nie obejmują strasznych represji, jakie spadały na rodziny: żony, dzieci, ewentualnie także innych krewnych. Konfiskowano majątek, co mogło uderzać w starych rodziców nie aresztowanych. Ile osób starych zmarło w wyniku aresztowania dzieci i ile dzieci zmarło na skutek aresztowania rodziców? Na te pytania nigdy nie będzie odpowiedzi. Jeden z badaczy szacuje, że łącznie z rodzinami aresztowano 240 do 280 tysięcy Polaków, zaś śmierć poniosło między 200 a 250 tysięcy Polaków, na ogół obywateli ZSRR⁷⁰. Są także szacunki mówiące o 400 tysiącach zamordowanych Polaków⁷¹.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 14 lipca 2009 r. przyjął uchwałę upamiętniającą ofiary zbrodni dokonanych w latach 1937–1939 na Polakach zamieszkałych w ZSRR⁷².

⁶⁹ R. Kuśnierz, wstęp do: „*Nas, Polaków, nie ma kto bronić...*”. *Represje wobec Polaków w Związku Sowieckim w latach 1935–1938 w materiałach MSZ i wywiadu wojskowego Drugiej Rzeczypospolitej*, wybór, wstęp i opracowanie R. Kuśnierz, Łomianki 2018, s. 39 i passim.

⁷⁰ T. Sommer, „*Operacja polska*” czyli *ludobójstwo Polaków dokonane przez Związek Sowiecki w latach 1937–1938*, [w:] *Rozstrzelać Polaków...*, s. 23; zob. też S. Ciesielski, W. Materski, A. Paczkowski, *Represje sowieckie wobec Polaków i obywateli polskich*, [Raport Komisji Ekspertów KBN na zlecenie Ministerstwa Sprawiedliwości], Warszawa 2000, s. 5; N. Iwanow, op. cit., s. 392-393.

⁷¹ D. Kucharski, hasło *Polacy na Wschodzie*, [w:] *Encyklopedia białych plam*, t. XIV, Radom 2004, s. 189.

⁷² „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej oddaje cześć pamięci 150 tysięcy Polaków zamordowanych przez NKWD w latach 1937–1939 w ramach tzw. operacji polskiej w czasie „Wielkiego Terroru”. Sejm wyraża wdzięczność działaczom rosyjskiego stowarzyszenia „Memorial” oraz tym historykom rosyjskim i ukraińskim, którzy podtrzymują pamięć o ludobójstwie dokonanym na naszych niewinnych rodakach” (Mon. Pol. nr 46, poz. 675).

Zbrodnie sowieckie dokonane na terytorium II Rzeczypospolitej w latach 1939–1945 nie wyczerpują znamion ludobójstwa⁷³, mimo daleko idącego zbliżenia i podobieństwa.

Kraje byłej Jugosławii

Hasło ludobójstwa w krajach byłej Jugosławii wywołuje niezwłoczne skojarzenie z dramatem w Srebrenicy. I słusznie, ale to mocno niepełne, bowiem trzeba cofnąć się jeszcze do lat II wojny światowej i wydarzeń na terenie tzw. Niezależnego Państwa Chorwackiego. Jak wiadomo, mimo pięknej idei jugosławizmu, utworzone po I WW (1 XII 1918) Królestwo SHS (od 1929 Jugosławia) było widownią konfliktów narodowościowych, których gejzer wybuchł wraz z początkiem II wojny światowej. Szybko, bo tydzień przed kapitulacją armii jugosłowiańskiej, 10 kwietnia 1941 r. chorwaccy faszyci proklamowali Niezależne Państwo Chorwackie [Nezavisna Država Hrvatska – NDH), którego „Wodzem” został Ante Pavelić. Niezwłocznie ujawnił się zbrodniczy charakter ustaszys Pavelicia, zaś NDH stało się terenem wojennych rzezi na tle etnicznym. Najlepiej zacytować historyka w tym sensie neutralnego, że spoza Bałkanów. Brytyjski profesor pisze: „Ustasze Pavelicia traktowali Serbów tak jak Niemcy Żydów – niczym robactwo, które należy wytępić. Nie było to zadanie narzucone im przez siły okupacyjne, lecz owoc ich własnej ideologii, zgodnie z którą Chorwaci należeli do czystej rasy aryjskiej. Serbowie zostali uznani za wrogów rasowych i zmuszeni do noszenia opasek z literą P (chor. *pravoslavac* – prawosławny). Ustasze dokonywali swego makabrycznego dzieła w wioskach i małych miasteczkach, tam gdzie nie sięgała kontrola władz okupacyjnych. Zwykle napadali nocą na zaskoczonych, bezbronnych Serbów i masakrowali ich w domach, specjalnie wykopanych dołach, na leśnych polanach i w płonących cerkwiach. Mordowali też masowo prawosławnych duchownych. Nie starali się utrzymywać swoich zbrodni w sekrecie – wręcz przeciwnie, wiedza o nich miała wzbudzać strach i wywoływać uległość ludności serbskiej. Jedynie brak środków uniemożliwił ustaszom realizowanie ich ludobójczej misji metodami stosowanymi przez nazistów. Zakładali wprawdzie obozy zagłady⁷⁴, ale bez infrastruktury nazistowskiej. „Pavelić, jako że nie był w stanie wymordować wszystkich Serbów, nakazał, aby pozostali przy życiu zostali siłą nawróceni na katolicyzm (...)”⁷⁵. Mętna i chwiejna była postawa hierarchii katolickiej wobec zbrodni ustaszys. Zbrodni na muzułmanach dopuszczali się także czetnicy Mihajlovicia, a niektórzy historycy akcentują, że „bestialstwo mordów (obdzieranie ze skóry, gotowanie żywcem)

73 P. Kładoczny, *Zbrodnie stalinowskie na terytorium II Rzeczypospolitej w latach 1939–1945 w świetle prawa norymberskiego*, „Studia Iuridica” 1995, t. 27, s. 211.

74 L. Benson, *Jugosławia. Historia w zarysie*, tłum. B. Gutkowska-Nowak, Kraków 2011, s. 109-112.

75 Ibidem, s. 109-110.

świadczą o natężeniu nienawiści etnicznej i wskazują na chęć eksterminacji wszystkich słowiańskich Muzułmanów⁷⁶. Szacunki liczby zamordowanych w NDH są, jak zwykle w takich wypadkach, wielce rozbieżne i sięgają 800 tysięcy. Marek Waldenberg w bardzo gruntownej monografii podsumowuje: „Tak czy inaczej, nie ulega wątpliwości, że masakra popełniona na Serbach w Niezależnym Państwie Chorwackim była największą po bezprecedensowym wymordowaniu 5-6 mln Żydów i osób za Żydów uznanych, zbrodnią ludobójstwa w okresie II wojny światowej”⁷⁷.

W maju 1945 r. przerażone perspektywą rządów komunistycznych w Jugosławii setki tysięcy ludzi (może 200 tys. żołnierzy oraz 500 tys. cywili) uśiłowalo w ślad za wycofującymi się jednostkami niemieckimi przedostać się do Austrii i Niemiec, do brytyjskiej strefy okupacyjnej. Brytyjskie władze wojskowe zawróciły te masy i oddały siłom Tity. Znowu liczby nie są znane, ale M.J. Zacharias – przytaczając źródła – podaje, że komuniści zamordowali „około 200 tys. Chorwatów, 120 tys. Słoweńców, 6 tys. Czarnogórców i 3 tys. Serbów”⁷⁸.

Ostatnim w XX w. ludobójstwem w Europie była znana, bo głośna sprawa masakry około 8 tys. mężczyzn i chłopców, dokonana przez wojsko Serbów bośniackich w muzułmańskiej enklawie Srebrenicy 11 lipca 1995 r. Międzynarodowy Trybunał Karny dla byłej Jugosławii⁷⁹ skazał głównych sprawców m.in. za zbrodnię ludobójstwa. O zbrodnię tę oskarżony był także były prezydent Jugosławii Slobodan Milosević, ale zmarł przed wydaniem wyroku.

Ludobójstwo nacjonalistów ukraińskich dokonane na Polakach

Do nacjonalistów ukraińskich poszukujących po I wojnie światowej dróg utworzenia własnego państwa docierały idee faszystowskie. Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów [OUN] rzuciła hasło: „Lachy za San”. „Plan był prosty: trzeba wymordować część ludności polskiej w taki sposób, aby reszta w przerażeniu sama uciekła”⁸⁰. W październiku 1942 r. OUN Stepana Bandery utworzyła zbrojne ramię – Ukraińską Powstańczą Armię (UPA). Ponadto istniała ukraińska policja na służbie niemieckiej. Postanowienie o wymordowaniu Polaków na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej zapadło prawdopodobnie na konferencji

⁷⁶ L. Benson, op. cit., s. 111; zob. także S. Courtois, J. Panné, *Rewolucja światowa, wojna domowa i terror*, [w:] *Czarna księga komunizmu. Zbrodnie, terror, prześladowania*, wstęp do polskiego wydania K. Kersten, Warszawa 1999, s. 307.

⁷⁷ M. Waldenberg, *Rozbicie Jugosławii. Jugosłowiańskie lustro międzynarodowej polityki*, t. 1-2 (współoprawne), Warszawa 2005, s. 120.

⁷⁸ M. J. Zacharias, *Komunizm, federacja, nacjonalizmy. System władzy w Jugosławii 1943–1991. Powstanie – przekształcenia – rozkład*, Warszawa 2004, s. 69.

⁷⁹ Zob. J. Nowakowska-Malusecka, op. cit., passim.

⁸⁰ M. A. Krąpiec, *Cień nieosądzonych zbrodni*, [w:] *Prawda historyczna a prawda polityczna w badaniach naukowych. Ludobójstwo na Kresach południowo-wschodniej Polski w latach 1939–1946*, red. B. Paż, Wrocław 2011, s. 240.

OUN Bandery w lutym 1943 r.; prawdopodobnie wyszły rozkazy całkowitej eksterminacji ludności polskiej. „(...) działały się rzeczy nie do wyobrażenia. Głowy niemowląt i dzieci rozbijano o ściany, wieszano dzieci na jelitach matek, księży piłowano w beczkach i korytach, przybijano gwoździami do drzwi kościołów (...)” – pisał świadek wydarzeń, dominikanin, wybitny uczony, wieloletni rektor KUL – Mieczysław Albert Krąpiec, potwierdzając tylko liczne i jeszcze bardziej przerażające opisy niewiarygodnego okrucieństwa przy pozbawianiu ludzi życia; „zwykłe” zabijanie nie wystarczało. „Mordercy znęcali się nad ofiarami za pomocą takich narzędzi, jak: noże, bagnety, siekiery, widły, piły, sierpy, gwoździe, młotki. Kobiętom odcinali piersi, z ich łona wyrwali nienarodzone dzieci, a w to miejsce zaszywali koty lub szczury. Wyłupywali oczy, zdzierali pasami skórę, odcinali języki i genitalia. Czynie to przeważnie nocą. Ale mordy miały miejsce i w dzień. Dokonywały ich sotnie UPA” (Stanisław Srokowski).

Pierwsza faza⁸¹ zbrodni mordowania Polaków na Wołyniu, jak i w Małopolsce Wschodniej trwała od 1939 r. do 1942/1943 r. „Okres ludobójstwa właściwego rozpoczął się na Wołyniu na początku 1943 roku i trwał do drugiej połowy 1945. Wcześniej, pod koniec 1942 roku, zauważalne było stopniowe nasilanie się napadów na pojedyncze osoby i rodziny, które przeobraziło się w masowe mordy, rabunek, niszczenie mienia i pożogę, systematycznie oczyszczające z Polaków tereny wiejskie od wschodu w kierunku zachodnim” (E. Siemaszko). Masowe okrutne mordowanie Polaków miało miejsce na Wołyniu oraz w południowej części województwa poleskiego przez cały rok 1943 i w pierwszym kwartale 1944. Natomiast w Małopolsce Wschodniej oraz w powiatach hrubieszowskim i tomaszowskim (województwo lubelskie) intensyfikacja napadów na Polaków rozpoczęła się nieco później, bo w drugiej połowie 1943 r., a apogeum zbrodni miało tam miejsce w pierwszej połowie 1944 r. Wyniszczeniu poddano również inne niż polska narodowości: Ormian, Romów, Czechów, Rosjan, a szczególnie Żydów, na których zawzięcie polowano nie tylko wspólnie z Niemcami. Zamianem było uzyskanie terenu etnicznie czystego. Okrutne rzezie „Lachów” na Wołyniu, starannie zaplanowane i zorganizowane, przybrały niebywałe rozmiary w lipcu i sierpniu 1943 r., np. 11-12 lipca 1943 r. Polacy byli w sposób wstrząsająco bestialski mordowani jednocześnie w 125 miejscowościach. „W sierpniu 1943 dążono do zlikwidowania wszystkich istniejących jeszcze większych skupisk Polaków i wyniszczenia Polaków w tych rejonach, w których mimo zagrożenia próbowali przetrwać. [28-31 sierpnia 1943 r.] mordowani byli wówczas w 139 jednostkach administracyjnych. We wrześniu 1943 roku na wsi wołyńskiej żyło już niewiele Polaków i nadal byli mordowani.” (E. Siemaszko)⁸². Niektórzy

⁸¹ E. Siemaszko, *Stan badań nad ludobójstwem dokonany na ludności polskiej przez Organizację Nacjonalistów Ukraińskich i Ukraińską Powstańczą Armię*, [w:] *Prawda historyczna a prawda polityczna w badaniach naukowych. Ludobójstwo na Kresach południowo-wschodniej Polski w latach 1939–1946*, red. B. Paź, Wrocław 2011, s. 331, passim.

⁸² Ibidem

Polacy przechodzili na prawosławie w nadziei ocalenia życia – daremnie. Szacuje się, że na Zachód uciekło ok. 300 tys. osób.

W 1944 r. pobór do Wojska Polskiego idącego wraz z Armią Czerwoną osłabił możliwości samoobrony Polaków; kobiety, dzieci, starcy zostali zupełnie bezbronni wobec UPA. „Charakterystyczne dla ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów było powszechne znęcanie się nad ofiarami, nie wyłączając dzieci i kobiet, w tym brzemiennych. Sadystyczne zachowania były w takim stopniu odrażające, że poruszały nie tylko administrację niemiecką, ale i niemieckich żołnierzy, policjantów, którzy sami mieli zbrodnie na sumieniu. Wśród praktykowanych wobec Polaków okrucieństw stosowano: rąbanie siekierą lub toporem kończyn i innych części ciała, rozpruwanie brzuchów i wyciąganie wnętrzności, w tym nienarodzonych dzieci, łamanie kończyn, wyłupywanie oczu, odcinanie języków, uszu, nosów, piersi, genitaliów, palenie żywcem, wiązanie drutem kolczastym i topienie w rzece lub bagnie albo wleczenie za koniem, wrzucanie do studni żywych i rannych, klucie ostrymi przedmiotami całego ciała, wrzucanie rannych do mrowisk, przepiłowywanie. Takie metody mordowania uzasadniają zastosowanie specjalnego terminu dla ludobójstwa ukraińskiego – *genocidium atrox*: ludobójstwo dzikie, straszne, okrutne”⁸³.

Celem pozbawienia OUN-UPA bazy zaopatrzeniowej i osobowej władze polskie przeprowadziły (24 kwietnia – 31 lipca 1947 r.) przesiedlenie pozostałej w Polsce ludności ukraińskiej i łemkowskiej – kryptonim akcji: „Wisła”. Przesiedlono 140 574 osoby. Wówczas siły polskie rozbiły setnie UPA w granicach polskich.

**Polacy zamordowani przez OUN-UPA i inne zbrojne formacje nacjonalistów ukraińskich
w latach 1939–1948**

Województwo	Liczba ustalonych miejscowości, w których mordowano Polaków	Udokumentowana liczba zamordowanych (w zaokrągleniu)	Prawdopodobna liczba zamordowanych Polaków (w zaokrągleniu)
RAZEM	4314	91 200	133 800

Liczby nie obejmują zamordowanych narodowości innej niż polska. Zob. A. Lityński, *Historia prawa Polski Ludowej*, wyd. 5, Warszawa 2013, s. 34; G. Motyka, *Od rzezi wołyńskiej do akcji „Wisła”. Konflikt polsko-ukraiński 1943–1947*, Kraków 2011, s. 446 i nast.; idem, „Antypolska akcja”. *Ludobójcza czystka etniczna przeprowadzona przez OUN-B i UPA w latach 1943–1945*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem”, t. 35, z. 4, s. 37, passim; L. Kulińska, C. Partacz, *Zbrodnie nacjonalistów ukraińskich na Polakach w latach 1939–1945. Ludobójstwo niepotępienie*, Warszawa 2015, s. 118 i nast., W. Siemaszko, E. Siemaszko, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939–1945*, t. 1-2, Warszawa 2000, s. 1045 i passim; Ibidem dalsza literatura.

⁸³ Ibidem, s. 340.

„Zbrodniarze do dziś nie przyznają się do winy, a świat ich nie potępia” (M. Krąpiec). Po upadku PRL „struktury nacjonalizmu ukraińskiego odrodziły się też w Polsce; jego działacze opanowali Związek Ukraińców w Polsce” (Wiktor Poliszczuk).

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 15 lipca 2009 r. podjął uchwałę w sprawie tragicznego losu Polaków na Kresach Wschodnich w 1943 r. – „masowych mordów o charakterze czystki etnicznej i znamionach ludobójczych” (Mon.Pol. nr 47, poz. 684).

Nie powiększając dramatycznego bilansu Zła tylko przypomnę ludobójstwo na Woli oraz Ochocie w sierpniu 1944 r. w czasie Powstania Warszawskiego.

Zamiast zakończenia

Marek Waldenberg (1926–2018) w wydanej już w sędziwym wieku znakomitej książce *Rozbicie Jugosławii...* zadawał pytanie czy autorom prac naukowych „autentyczny brak emocji jest zawsze chwalebny. Czy o tragicznych wydarzeniach historycznych należy pisać tak samo jak na przykład o dziejach rozbudowy kolejnictwa? Czy naganne są emocje, głębokie zaangażowanie w pracach, by posłużyć się skrajnymi przykładami, o Holokauście, o zabójstwie w czasie I wojny światowej w Turcji ponad miliona Ormian, o wymordowaniu w czasie II wojny światowej przez chorwackich skrajnych nacjonalistów setek tysięcy (...) Serbów, o wymordowaniu głównie na Wołyniu w okresie niemieckiej okupacji przez ukraińskich skrajnych nacjonalistów około 100 tys. Polaków (...)? Emocje nie są równoznaczne z tendencyjnością (...)”⁸⁴. Autor niniejszego skromnego, lakonicznego szkicu w pełni się podpisuje pod tymi słowami: nie można pisać bez emocji o ludobójstwie.

Trzeba się zgodzić z rozpowszechnionym poglądem, że ludobójstwo jest programem inżynierii społecznej pewnego projektu społeczno-politycznego. Takim projektem jest bolszewizm; takim projektem jest nazizm. Zarówno Zagłada i nazizm, jak i komunizm zwłaszcza w okresie stalinowskim, stanowią Zło Absolutne. Zagłada to „coś bez precedensu i bez wyobraźalnych następców, ponieważ stanowi absolutną formę Zła”⁸⁵ – napisał francuski filozof. A brytyjski historyk, „że Związek Radziecki był upiorną historyczną aberracją”⁸⁶.

Całość ludobójstwa przeniknięta była Ideą Zła. „Człowiek człowiekowi wilkiem” – powiedział łagiernik z Kołomy, brat Juliusza Bardacha⁸⁷. Nie sposób

⁸⁴ M. Waldenberg, op. cit., s. 29, 31.

⁸⁵ A. Badiou, *Etyka. Szkic o świadomości Zła*, wstęp P. Mościcki, *Etyka. Przewodnik Krytyki Politycznej*, Warszawa 2009, s. 77.

⁸⁶ R. Conquest, op. cit., s. 126.

⁸⁷ J. Bardach, K. Gleeson, *Człowiek człowiekowi wilkiem. Przeżyłem Gulag*, tłum. E. E. Nowakowska, Kraków 2002.

było na kartach niniejszego tekstu zobrazować nieludzkiego traktowania ludzi, ich życia, uczuć i odczuć. Funkcjonariusze totalitarnego – tak komunistycznego, jak nazistowskiego systemu byli zupełnie pozbawieni cech ludzkich. O Osmach i Chorwatach nie zapominając. Masowe mordowanie oczywiście niewinnych ludzi i wyniszczanie całych rodzin w koszmarnych, nieludzkich a nieraz nawet nie-zwierzęcych, warunkach bytowania, było codziennością. To nie była tylko sprawa Hitlera czy Stalina i Biura Politycznego KC WKP(b), czy także szefa Eisantzgruppen, NKWD albo Ante Pavelicia lub Stepana Bandery. Bestialstwo obejmowało całe armie funkcjonariuszy bezpieki, partii komunistycznej i nazistowskiej, państwa, ale także zwykłych długoletnich znajomych-sąsiadów Polaków na Wołyniu. Powoływałem już kiedyś słowa, które zapisał we wspomnieniach z czasów I WW Mieczysław Jałowiecki, litewsko-rosyjsko-polski arystokrata i aktywny uczestnik wydarzeń z czasów tuż po bolszewickim przewrocie. „Oprócz idei zła nie mogłem się dopatrzeć w bolszewizmie niczego. Liczba ideowych komunistów była zapewne bardzo nieznaczna, resztę stanowił element przestępczy, zwyrodniały, pozbawiony najmniejszych skrupułów, żądny krwi i morderstw. Z takiego środowiska, jak się przekonałem, wyrastała biurokracja bolszewicka. Nie można było się spodziewać ideowości w kręgach, gdzie sadyzm doszedł do niesłychanych rozmiarów, a demoralizacja stała się programem rządowym”⁸⁸. Tak: sadyzm doszedł do niesłychanych rozmiarów, gdy był dozwolony, a nawet pochwalany. Gdy istniało prawo do zbrodni.

Co w człowieku siedzi? – ale to jest pytanie dla psychiatry. Próbowana na nie odpowiedzieć psychoanaliza, także socjologia czy filozofia. Współcześnie jest to pytanie o specyfikę zła. Za Hannah Arendt wielu powtarza, że zło jest banalne a odpowiedzialność jest zawsze indywidualna. Że człowiek jest zobowiązany do działania i walki ze złem oraz cierpieniem w sposób etyczny oraz polityczny. Paul Ricoeur pisze „Toteż każda – etyczna bądź polityczna – działalność, dzięki której maleje przemoc jednych ludzi wobec drugich, zmniejsza też ilość cierpienia w świecie”⁸⁹. Nie wszyscy filozofowie ufają podmiotowości i jej mocy. Niektórzy, jak Kant dostrzegają „demoniczne podłoże wolności ludzkiej”⁹⁰, czyli dopuszczają aporię zła. Jean Baudrillard sugeruje istnienie równowagi między dobrem i złem. W tym ujęciu, jak w myśleniu mitycznym, zło jest nieusuwalne, ale może być równoważone dobrem. „Zło stanowi podstawowy fenomen egzystencji człowieka (...)”⁹¹. Przypomniane w artykule fakty o ludobójstwie wydają się potwierdzać nieusuwalność zła z bytu, ale także konieczność walki ze złem. W tym kontekście zło nie jest banalne.

⁸⁸ M. Jałowiecki, *Na skraju Imperium i inne wspomnienia*, Warszawa 2017, s. 379.

⁸⁹ P. Ricoeur, *Zło. Wyzwanie rzucone filozofii i teologii*, wstęp P. Gisel, tłum. E. Burska, Warszawa 1992, s. 35.

⁹⁰ Ibidem, s. 26.

⁹¹ M. Chorab, *Ujęcie zła w filozofii Paula Ricoeura, Jeana Naberta i Gabrieli Marcela*, „Rocznik Teologii Katolickiej” 2011, t. X, s. 221.

Bibliografia

- Andrew C., Gordijewski O., *KGB*, tłum. R. Brzeski, Warszawa 1997.
- Arendt H., *Korzenie totalitaryzmu*, tłum. D. Grinberg i M. Szawiel, t. 1-2, Warszawa 2008.
- Arendt H., *O rewolucji*, tłum. M. Godyń, Kraków 1991.
- Arendt H., *Polityka jako obietnica*, red. i oprac. J. Kohn, tłum. W. Madej i M. Godyń, posłowie P. Nowak, Warszawa 2005.
- Badiou A., *Etyka. Szkic o świadomości Zła*, wstęp P. Mościcki, [w:] *Etyka. Przewodnik Krytyki Politycznej*, Warszawa 2009.
- Bardach J., Gleeson K., *Człowiek człowiekowi wilkiem. Przeżyłem Gułag*, tłum. E.E. Nowakowska, Kraków 2002.
- Bazyłow L., Wieczorkiewicz P., *Historia Rosji*, Wrocław – Warszawa – Kraków 2005.
- Benson L., *Jugosławia. Historia w zarysie*, tłum. B. Gutkowska-Nowak, Kraków 2011.
- Benz W., *Historia Trzeciej Rzeszy*, tłum. R. Kazior, Warszawa 2006.
- Besançon A., *Święta Ruś*, tłum. Ł. Maślanka, Warszawa 2012.
- Bierdiajew M., *Źródła i sens komunizmu rosyjskiego*, tłum. H. Paprocki, Kęty 2005.
- Bruneteau B., *Wiek ludobójstwa*, tłum. B. Spieralska, przedmowa do wydania polskiego F. Piper, Warszawa 2005.
- Chorab M., *Ujęcie zła w filozofii Paula Ricoeura, Jeana Naberta i Gabriela Marcela*, „Rocznik Teologii Katolickiej” 2011, t. X.
- Ciesielski S., *GUŁag. Radzieckie obozy koncentracyjne 1918–1953*, Warszawa 2010.
- Ciesielski S., Materski W., Paczkowski A., *Represje sowieckie wobec Polaków i obywateli polskich, [Raport Komisji Ekspertów KBN na zlecenie Ministerstwa Sprawiedliwości]*, Warszawa 2000.
- Conquest R., *Uwagi o spustoszonej stuleciu*, tłum. T. Bieroń, Poznań 2002.
- Courtois S., Panné J., *Rewolucja światowa, wojna domowa i terror*, [w:] *Czarna księga komunizmu. Zbrodnie, terror, prześladowania*, wstęp do polskiego wydania K. Kersten, Warszawa 1999,
- Dadrian V.N., *Autopsie du génocide arménien*, Bruksela 1995.
- Dadrian V.N., *The History of the Armenian Genocide. Ethnic Conflict from the Balkans to Anatolia to the Caucasus*, Oxford 1995.
- Fiedorczyk P., Lityński A., Stawarska-Rippel A., *Wojny XX wieku i ich skutki dla ustrojów państwowych i prawa*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2019, z. 1.
- Friedrich C. J., Brzezinski Z. K., *Totalitarian Dictatorship and Autocracy*, Cambridge 1956.
- Gorbaczow M., *Sam ze wspomnieniami*, tłum. O. Morańska, Warszawa 2014.
- Grabowska G., hasło: *Klauzula Martensa*, [w:] *Wielka Encyklopedia Prawa*, red. E. Smoktunowicz, Białystok – Warszawa 2000.
- Heller M., Niekricz A., *Utopia u władzy. Historia Związku Sowieckiego*, tłum. A. Mietkowski, t. 1, Wrocław 1989.

- Iwanow N., *Zapomniane ludobójstwo. Polacy w państwie Stalina. „Operacja polska” 1937–1938*, Kraków 2014.
- Jałowicki M., *Na skraju Imperium i inne wspomnienia*, Warszawa 2017.
- Johnson P., *Historia Żydów*, tłum. M. Godyń, M. Wójcik, A. Nelicki, Kraków 2010.
- Kegel T., *Odpowiedzialność za przestępstwa wojenne w świetle prawa międzynarodowego*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 1987, nr 927, prawo CLIV.
- Kiersnowska J., *Ile wart jest człowiek*, tłum. W. Karaczewska, E. Niepokólczycka, E. Rójewska-Olejarczuk, Warszawa 2012.
- Kładoczny P., *Zbrodnie stalinowskie na terytorium II Rzeczypospolitej w latach 1939–1945 w świetle prawa norymberskiego*, „Studia Iuridica UW” 1995, t. 27.
- Kodeks karny republik sowieckich*, tłum. R. Lemkin i in., Warszawa 1926.
- Kodeks karny Rosji sowieckiej 1927*, przełożył i wstępem zaopatrzył Dr R. Lemkin, przedmowę napisał Prof. W. Makowski, Warszawa 1928.
- Kolasa J., hasło: *Pakt Brianda-Kellogga*, [w:] *Wielka Encyklopedia Prawa*, red. E. Smoktunowicz, Białystok – Warszawa 2000.
- Kołąkowski L., *Główne nurty marksizmu. Powstanie, rozwój, rozkład*, Londyn 1988.
- Krąpiec M.A., *Cień nieosądzonych zbrodni*, [w:] *Prawda historyczna a prawda polityczna w badaniach naukowych. Ludobójstwo na Kresach południowo-wschodniej Polski w latach 1939–1946*, red. B. Paż, Wrocław 2011.
- Kucharski D., hasło: *Polacy na Wschodzie*, [w:] *Encyklopedia białych plam*, t. XIV, Radom 2004.
- Kulińska L., Partacz C., *Zbrodnie nacjonalistów ukraińskich na Polakach w latach 1939–1945. Ludobójstwo niepotępione*, Warszawa 2015.
- Kuśnierz R., *Ukraina w latach kolektywizacji i Wielkiego Głodu (1929–1933)*, Toruń 2008.
- Kuśnierz R., wstęp do: *„Nas, Polaków, nie ma kto bronić...”. Represje wobec Polaków w Związku Radzieckim w latach 1935–1938 w materiałach MSZ i wywiadu wojskowego Drugiej Rzeczypospolitej*, wybór, wstęp i opracowanie R. Kuśnierz, Lomianki 2018.
- Lityński A., *Historia prawa Polski Ludowej*, wyd. 5, Warszawa 2013.
- Lityński A., *Między „białym” a „czerwonym” imperium. Rzecz o narodach w Rosji 1917–1922*, Sosnowiec 2018.
- Lityński A., *Prawo Rosji i ZSRR 1917–1991 czyli historia wszechzwiązkowego komunistycznego prawa (bolszewików). Krótki kurs*, wyd.3, Warszawa 2017.
- „Magazyn Żydowski Chidusz”, <https://chidusz.com/zaglada-holoaust-shoah-szoa-holoaust-pisownia>, (07.04.2020).
- Midlarsky M. I., *Ludobójstwo w XX wieku*, tłum. B. Wojciechowski, przedmowa do wyd. polskiego J. Leociak, Warszawa 2010.
- Miller D. E., Miller L. T., *Survivors: An Oral History of the Armenian Genocide*, Berkeley and Los Angeles 1999.
- Mohyluk M., *Rafał Lemkin o radzieckim prawie karnym*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2005, t. 3.

- Morawski W., Szawłowska S., *Wojny rosyjsko-tureckie od XVII do XX wieku*, Warszawa 2006.
- Motyka G., „Antypolska akcja”. *Ludobójcza czystka etniczna przeprowadzona przez OUN-B i UPA w latach 1943–1945*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem”, t. 35, z. 4.
- Motyka G., *Od rzezi wołyńskiej do akcji „Wisła”. Konflikt polsko-ukraiński 1943–1947*, Kraków 2011.
- Nowakowska-Małusecka J., *Odpowiedzialność karna jednostek za zbrodnie popełnione w byłej Jugosławii i w Rwandzie*, Katowice 2000.
- Prados J., *Panika wojenna roku 1983*, [w:] *Zimna wojna*, red. R. Cowley, tłum. M. Urbański, Warszawa 2009.
- Redzik A., hasło: *Lemkin Rafał*, [w:] *Słownik Biograficzny Adwokatów Polskich. A-Ż, tom 3 (zmarli w latach 1945–2010)*, z. 1, Warszawa 2018.
- Riasanovsky N. V., Steinberg M. D., *Historia Rosji*, tłum. A. Bernarczyk, T. Teszner, Kraków 2009.
- Ricoeur P., *Zło. Wyzwanie rzucone filozofii i teologii*, wstęp P. Gisel, tłum. E. Burska, Warszawa 1992.
- Shaw S. J., Shaw E. K., *History of the Ottoman Empire and Modern Turkey, t. 2: Reform, Revolution, and Republic: The Rise of Modern Turkey, 1808–1975*, New York 1977, http://psi427.cankaya.edu.tr/uploads/files/Shaw,%20History_of_the%20Ott%20Empire.pdf, (11.10.2018).
- Siemaszko E., *Stan badań nad ludobójstwem dokonany na ludności polskiej przez Organizację Nacjonalistów Ukraińskich i Ukraińską Powstańczą Armię*, [w:] *Prawda historyczna a prawda polityczna w badaniach naukowych. Ludobójstwo na Kresach południowo-wschodniej Polski w latach 1939–1946*, red. B. Paź, Wrocław 2011.
- Siemaszko W., Siemaszko E., *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939–1945*, t. 1-2, Warszawa 2000.
- Sommer T., „Operacja polska” czyli ludobójstwo Polaków dokonane przez Związek Sowiecki w latach 1937–1938, [w:] *Rozstrzelać Polaków. Ludobójstwo Polaków w Związku Sowieckim w latach 1937–1938. Dokumenty z centrali*, oprac. T. Sommer, Warszawa 2010.
- Stalin J., *Dzieła*, t. XII, Warszawa 1951.
- Szawłowski R., *Rafał Lemkin – twórca pojęcia „ludobójstwo” i główny architekt Konwencji z 9 XII 1948 (w czterdziestolecie śmierci)*, „Państwo i Prawo” 1999, z. 10.
- Szawłowski R., *Rafał Lemkin. Biografia intelektualna*, Warszawa 2020.
- Ternon Y., *Ormianie. Historia zapomnianego ludobójstwa*, tłum. W. Brzozowski, Kraków 2005.
- Ustawodawstwo karne Rosji sowieckiej. Kodeks karny. Procedura karna*, [w:] *Encyklopedia Podręczna Prawa Karnego*, Warszawa 1938, t. 25.
- Waldenberg M., *Rozbicie Jugosławii. Jugosłowiańskie lustro międzynarodowej polityki*, t. 1-2, Warszawa 2005.

- Werth N., *Państwo przeciw społeczeństwu. Przemoc, represje i terror w Związku Sowieckim*, [w:] *Czarna księga komunizmu. Zbrodnie, terror, prześladowania. Zbrodnie, terror, prześladowania*, wstęp do polskiego wydania K. Kersten, Warszawa 1999.
- Wieczorkiewicz P., *Sowiety. Historia ZSRR*, Łomianki 2017.
- Wielka Encyklopedia Powszechna PWN*, t. I-XXXI, Warszawa 2001–2005.
- Wielka Encyklopedia Prawa*, red. E. Smoktunowicz i in., Białystok – Warszawa 2000.
- Wielki terror: operacja polska 1937–1938*, seria wydawnicza: *Polska i Ukraina w latach trzydziestych–czterdziestych XX wieku. Nieznane dokumenty z archiwów służb specjalnych*, cz. 1-2, t. 8, Warszawa – Kijów 2010.
- Z dziejów terroru w państwie radzieckim 1917–1953. Wybór źródeł*, wstęp, tłumaczenie, opracowanie J. Wojtkowiak, Poznań 2012.
- Zacharias M. J., *Komunizm, federacja, nacjonalizmy. System władzy w Jugosławii 1943–1991. Powstanie – przekształcenia – rozkład*, Warszawa 2004.
- Zakrzewska-Dubasowa M., *Historia Armenii*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1990.
- Декрет Совета Народных Комиссаров, № 503, Об организации управления казачьими областями, [w:] *Собрание узаконений и распоряжений правительства за 1917–1918 гг.* » № 39. от 8 июня (26 мая) 1918 г. // Декрет Soveta Narodnyh Komissarov, № 503, Ob organizacii upravleniâ kazač'imi oblastâmi, [w:] *Sobranie uzakonenij i rasporâženij pravitel'stva za 1917–1918 gg.* » № 39. ot 8 iûnâ (26 maâ) 1918 g.
- Об отмене обязательной воинской повинности и об установлении полной свободы передвижения казаков. [w:] *Собрание узаконений и распоряжений правительства за 1917–1918 гг.* Статья № 68. // Ob otmene obâzatel'noj voinskoj povinnosti i ob. ustanovlenii polnoj svobody peredviženîâ kazakov. [w:] *Sobranie uzakonenij i rasporâženij pravitel'stva za 1917–1918 gg.* Stat'â № 68.
- Уголовное законодательство СССР и союзных республик. Сборник (Основные законодательные акты), (ред.) Д. С. КАРЕВ, Государственное издательство юридической литературы, Москва 1957. // Ugolovnoe zakonodatel'stvo SSSR i soûznyh respublik. Sbornik (Osnovnye zakonodatel'nye акты), red. D. S. KAREV, Gosudarstvennoe izdatel'stvo ûrîdičeskoj literatury, Moskva 1957.

STRESZCZENIE

Powracające ludobójstwo w Europie Środkowo-Wschodniej i Rosji (1894–1995)

Ludobójstwo towarzyszy człowiekowi od zarania dziejów, było stosowane ze względów politycznych, ideologicznych, religijnych czy rasowych niemal przez każdą kulturę i w każdej epoce funkcjonowania ludzkości. Jest najbardziej wyrazistą emanacją

zła, gdyż niesie ze sobą absolutną, masową zagładę całych grup. Wraz z rozwojem technologii czystki stawały się coraz bardziej masowe, gdyż było coraz łatwiejsze do przeprowadzenia. Niechlubnie rekordowy okazał się tu wiek XX, który doświadczył dwóch wojen światowych oraz rozwoju totalitaryzmów i zbrodniczych ideologii. Pojęcie ludobójstwa utworzył polski uczonej narodowości żydowskiej Rafał Lemkin, który był prokuratorskim doradcą w trakcie prac Międzynarodowego Trybunału Wojskowego w Norymberdze. Uzasadniać je próbowały zarówno komunizm, jak i nazizm, pierwszy używając do tego walkę klas i cel uświęcający środki, czyli społeczeństwo idealne po wyeliminowaniu jednostek niepożądanych w totalitarnej formie socjalizmu. Drugi obiecywał z kolei społeczeństwo idealne po likwidacji jednostek z pewnymi cechami przyrodzonymi (jak pochodzenie czy rasa). Niewątpliwie największym i budzącym największą odrazę ludobójstwem w historii była Zagłada Żydów dokonana przez hitlerowską Trzecią Rzeszę, które było tym bardziej szokujące, że odbywało się przy szerokim poparciu inteligencji niemieckiej. Eksterminacja Ormian w Imperium Osmańskim przybrała formę najpierw „prawomocnego obowiązku religijnego”, później została wprost nakazana prawnie i systematycznie realizowana przez aparat państwowy. W sowietach akcją eksterminacyjną zastosowano w stosunku do Kozaków, którzy negatywnie zareagowali na rewolucję bolszewicką, ten sam los spotkał później kułaków, czyli chłopów nie tylko bogatszych, ale wszystkich tych, którzy sprzeciwiali się kolektywizacji. *Operacja polska* natomiast realizowana była w latach 1937–1938 pod pretekstem występowania wśród radzieckich obywateli narodowości polskiej szeroko zakrojonej agentury sąsiedniej burżuazyjnej Polski. Szczególnie negatywnie doświadczonym regionem są Bałkany, gdzie chorwaccy ustasze mordowali Serbów w czasie II wojny światowej, komuniści Tity eksterminowali wszelkich przeciwników nowego ustroju, a w historii najnowszej bośniaccy Serbowie masakrowali bośniackich muzułmanów, wszystko na tle nienawiści etnicznej. Podobny charakter miało ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na Polakach w latach 1943–1945, gdzie w niebywale okrutny sposób starano się uzyskać teren etnicznie czysty. Brak emocji nie zawsze jest chwalebny, a opisując wydarzenia będące esencją zła, są wręcz niezbędne dla odpowiedniego nakreślenia tragizmu okrucieństw popełnionych przez człowieka na innym człowieku.

SUMMARY

Recurring genocide in Central and Eastern Europe and Russia (1894–1995)

Genocide has accompanied man since the dawn of history, and has been used for political, ideological, religious, or racial reasons by almost every culture and in every era of humanity. It is the most expressive emanation of evil, because it brings with it the absolute mass extermination of entire groups. As the technology developed, purges became more and more massive, as it was increasingly easy to carry out. The 20th century, which experienced two world wars and the development of totalitarianisms and criminal ideologies, turned out to be an infamous record here.

Definition of genocide was created by the Polish scientist of Jewish nationality, Rafał Lemkin, who was a prosecutorial advisor during the work of the International Military Tribunal in Nuremberg. Both communism and Nazism tried to justify it, the first using the class struggle and the aim of sanctifying the means, that is, an ideal society after the elimination of undesirable individuals in the totalitarian form of socialism. The second, in turn, promised an ideal society after the elimination of individuals with certain natural characteristics (such as origin or race). Undoubtedly the greatest and most disgusting genocide in history was the extermination of the Jews by the Nazi Third Reich, which was all the more shocking as it was carried out with broad support from the German intelligentsia. The extermination of Armenians in the Ottoman Empire first took the form of a 'legitimate religious obligation', then it was explicitly ordered by law and systematically implemented by the state apparatus. In the Soviets, extermination action was taken against the Cossacks, who reacted negatively to the Bolshevik revolution, and the same fate was later met by the kulaks, i.e., peasants not only the richer ones, but all those who opposed collectivisation. *The Polish operation*, on the other hand, was carried out in the years 1937–1938 under the pretext that Soviet citizens of Polish nationality had an extensive agency of the neighbouring bourgeois Poland. A particularly negative region is the Balkans, where Croatian Ustasha murdered Serbs during World War II, Tito's Communists exterminated all opponents of the new regime, and in recent history Bosnian Serbs massacred Bosnian Muslims, all against a background of ethnic hatred. The genocide committed by Ukrainian nationalists against Poles in 1943–1945 was similar in nature, with extremely cruel attempts to obtain ethnically clean land. The lack of emotion is not always laudable, and in describing the events that are the essence of evil, they are even essential for properly outlining the tragic nature of the atrocities committed by a man against another man.